O pracy Stronnictwa Demokratycznego w Poznańskiem — na str. 2

XV
Wiadomości Wielkopolski

Rok XVI Wydanie A | Poznań sobota, 20 lutego 1960 | Nr 43 (4991) Cena 50 gr

Tysiąc maszyn dla tysiąca szkół zawodowych

Cennymi akcjami społecznymi na rzecz szkolnictwa czczą zbliżające się tysiąclecie mieszkańcy Pomorza. W mieście Kopernika, Toruniu, miejscowe załogi fabryczne podjęły hasło: „1000 maszyn dla 1000 szkół zawodowych". W szeregu zakładach zobowiązano się przygotować bezinteresownie pełne wyposażenie maszynowo-techniczne dla poszczególnych szkół. (PAP)

Koncert nad koncertami!

Recital chopinowski Rubinsteina

Artura Rubinsteina słyszałem jako młodziutki chłopiec w tej samej auli UAM blisko 30 lat temu. Programu sławnego artysty już nie pamiętam szczegółowo. Wiem jednak na pewno, że grał wówczas m. in. Chopina, Albeniza („Nawarra"!) i na zakończenie „Taniec ognia" Manuela de Falli. Na całe życie utkwiła mi w wyobraźni sylwetka Mistrza, atakującego z wspaniałym temperamentem klawiaturę, unoszącego przy tym bardzo wysoko ręce, po prostu emanującego całą żywiołowość hiszpańskich rytmów. Jak dziś pamiętam, gdy w szalonym entuzjazmie błagaliśmy wszyscy Rubinsteina o bisy...

Historia powtórzyła się najdokładniej. 30 lat szczęśliwie nie zmieniło artysty, który posiwiał tylko, poza tym zachowując wszystkie cechy dawnej młodzieńczości. A więc przede wszystkim **spontaniczną żarliwość odczuwania muzyki.** Artur Rubinstein potrafi, jak nikt inny, wydobyć z utworów Chopina wszystkie ukryte tam najgłębsze treści. Indywidualność podejścia do zagadnień interpretacyjnych jest tu zaskakująco świeża i niepowtarzalna. „Etiudę f-moll" odegrał niby nokturn — poetycznie i marząco. Ale następną „cis-moll" ujął — na odmianę — wręcz klasycznie równo jak cudowny metronom. **W sztuce Rubinsteina nie ma miejsca na żadne suche dogmatyzmy.** Nie ma cienia akademickości, ani celebrowania. Jest jakaś czarująca bezpośredniość w wypowiadaniu swego wnętrza („Walce", „Barkarola", „Ballada g-moll").

Przy „Fantazji f-moll" znów zdumiewa swobodny lot wyobraźni artysty. W tym subiektywnym odczuwaniu romantyki **brak choćby śladu jakiejś czułostkowości** czy sztucznej egzaltacji. Chopin w ujęciu Artura Rubinsteina jest dla współczesnego słuchacza przedziwnie bliski — od pierwszego do ostatniego utworu. Począwszy od owej „Fantazji" Rubinstein — wydawało się — jakby nie odtwarzał lecz improwizował. W krąg swej magicznej sztuki wciągnął wszystkich. Publiczność zamarła, zasłuchana, zemyślona. **A fortepian śpiewał pod palcami wirtuoza,** to znów zadziwiał potęgą ciągle innego w barwie tonu, frapował gradacjami dynamiki, rozpalał płomieniem...

Prawdziwym czarodziejstwem dźwiękowym i popisem zawrotnej techniki stał się kończący recital chopinowski „Wielki Polonez" Es-dur (poprzedzony przez „Andante spianato"). Reszty programu dopełniły bisy, wśród których „Taniec ognia:: de Falli przypomniał, że Artur Rubinstein ma już dziś wprawdzie 71 lat... lecz tylko w metryce. Elementem dodatkowo wzruszającym podczas koncertu była owa radosna świadomość — **o ile energia ducha potrafi zapanować u człowieka nad czasem.** A publiczność wiwatowała, po każdym bisie zrywając się z miejsc, aby uczcić jednego z największych artystów stulecia.

Kazimierz Nowowiejski

FLORIAN BARCIŃSKI ✱ ZYGMUNT KUCZYŃSKI ✱ WITOLD GÓRSKI ✱ DYONIZY PALACZ ✱ WŁADYSŁAW CZARNECKI ✱ BOGUSŁAW KOGUT ✱ GERTRUDA KONATKOWSKA ✱ EUGENIUSZ ANISZCZENKO ✱ WIESŁAW PORZYCKI ✱ STEFAN SKORUPIŃSKI ✱ BOLESŁAW GORZELANY

Laureaci nagród wojewódzkich za rok 1959

Konferencja w Wydziale Kultury Prezydium WRN

Wczoraj w Wydziale Kultury Prezydium WRN w Poznaniu odbyła się konferencja prasowa, na której kierownik Wydziału — mgr Izydor Orhon poinformował o przyznaniu przez Prezydium WRN wojewódzkich nagród za rok 1959.

Nagrodę w dziedzinie twórczości naukowej przyznano **dr. Florianowi Barcińskiemu,** profesorowi zwyczajnemu Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza i Wyższej Szkoły Ekonomicznej za całość działalności naukowej, a w szczególności za prace naukowe i społeczne, służące gospodarczemu i kulturalnemu rozwojowi Wielkopolski;

w dziedzinie urbanistyki, architektury i budownictwa zespołowi w skł.: **mgr inż. arch. Zygmunt Kuczyński, mgr Witold Górski, mgr Dyonizy Palacz i prof. mgr inż. arch. Władysław Czarnecki** — za opracowanie planów z zakresu zagospodarowania przestrzennego rejonu górniczo-przemysłowego Konin — Kłodawa — Turek;

w dziedzinie literatury — **Bogusławowi Kogutowi** za całość twórczości literackiej, a w szczególności za powieść „Rudy Mojżesz", wydaną w roku 1959;

w dziedzinie muzyki — **Gertrudzie Konatkowskiej,** profesorowi nadzwyczajnemu Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu, za całość działalności artystycznej i pedagogicznej oraz za wybitne zasługi, położone na polu upowszechniania muzyki i przygotowania młodych kadr pianistów;

w dziedzinie teatru — **mgr. Eugeniuszowi Aniszczence,** dyrektorowi i kierownikowi artystycznemu Państwowego Teatru im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie za upowszechnianie kultury teatralnej i całość prac nad podniesieniem poziomu artystycznego teatru;

w dziedzinie publicystyki — **mgr. Wiesławowi Porzyckiemu** (Piotrowi Życkiemu), redaktorowi „Głosu Wielkopolskiego", za działalność publicystyczną związaną z Wielkopolską i z problematyką rad narodowych;

w dziedzinie sztuki i twórczości ludowej — **Stefanowi Skorupińskiemu,** twórcy i kierownikowi zespołu artystycznego ze wsi Włoszakowice w powiecie Leszno, za całość działalności kulturalno-oświatowej, a w szczególności za pielęgnowanie tradycji kultury ludowej regionu;

w dziedzinie upowszechniania kultury — **Bolesławowi Gorzelanemu,** działaczowi kulturalnemu, kierownikowi Powiatowego Domu Kultury w Środzie, za całość prac na polu krzewienia kultury na wsi wielkopolskiej.

Uroczyste wręczenie nagród nastąpi na połączonej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej i Rady Narodowej miasta Poznania w dniu 23 lutego, w auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. (jk)

Pierwszy złoty medal zdobył Jernberg

Polacy w trzeciej dziesiątce

Przy słonecznej pogodzie odbyła się w piątek pierwsza konkurencja Zimowej Olimpiady w Squaw Valley — narciarski bieg mężczyzn na dystansie 30 km.

Punktualnie pół minuty po godzinie 8.00 czasu miejscowego (17.00 czasu warszawskiego) wyruszył na trasę pierwszy zawodnik — Norweg Jensen, następnie w odstępach półminutowych wystartowało 48 zawodników, a wśród nich Polacy: Mateja, Zelek i Gąsienica-Sobczak.

Jak było do przewidzenia, zwycięstwo odniósł Szwed — **Jernberg,** który dystans 30 km pokonał w czasie 1.51.03, drugie miejsce zajął jego rodak **Ramgaard** — 1.51.16.9, a trzecie reprezentant Związku Radzieckiego — **Anikin** 1.52.28,2. Od samego początku biegu fenomenalny Jernberg narzucił niezwykle ostre tempo i już na pierwszych kilometrach wysuwa się zdecydowanie na czoło. Tuż za nim wspaniale biegnie jego rodak Ramgaard, a następnie reprezentant Związku Radzieckiego — Anikin.

Kolejne, tak zwane punktowane miejsca zdobyli: 4. **Waganow** (ZSRR), 5. **Larsson** (Szwecja) i 6. **Hakulinen** (Finlandia). Spośród Polaków **Zelek** zajął 22 miejsce z czasem o 8 minut 33,8 sek. gorszym od zwycięzcy. **Matcja** zajął 23 miejsce.

(Pozostałe wiadomości z Olimpiady — na str. 6).

Pierwszy złoty medal na Igrzyskach w Squaw Valley zdobył Szwed — Sixton Jernberg (na zdjęciu).

Fot. — CAF

Wielka inwestycja

Trwa budowa wielkiego stopnia wodnego i hydroelektrowni w Dębem na Bugu. Elektrownia będzie rocznie dawała około 100 milionów kilowatów energii. Na zdjęciu: ogólny widok budowy stopnia wodnego i hydroelektrowni.

Fot. — CAF

Pogoda

W dzielnicach południowych zachmurzenie duże z opadami śniegu, na pozostałym obszarze zachmurzenie umiarkowane lub niewielkie, rano zamglenia i mgły. Temperatura minimalna od minus 15 st. na północy do minus 10 st. w części centralnej i minus 3 st. na południu; maksymalna odpowiednio od minus 3 st. do zera i plus 3 st. Wiatry słabe, przeważnie z kierunków wschodnich.

Czerny-Stefańska oklaskiwana w Bonn

Długo i owacyjnie oklaskiwała publiczność pianistkę polską — Halinę Czerny-Stefańską, dziękując jej za wspaniały koncert chopinowski, jaki dała w czwartek w Bonn. Wzruszonej artystce wręczono wiązankę białych i czerwonych gwoździków. (PAP)

N. S. Chruszczow udał się w podróż po Indonezji

Przebywający z wizytą oficjalną w Indonezji premier Związku Radzieckiego Nikita Chruszczow udał się wczoraj w podróż po kraju, która wynosi około 3 tys. km. Delegacja radziecka będzie podróżowała przeważnie samolotami.

Odwiedzi ona m. in. Bandung, gdzie w roku 1954 odbyła się historyczna konferencja krajów Azji i Afryki, a w niedzielę przybędzie do Jogjakarty, jednego z najstarszych ośrodków kulturalnych i historycznych Indonezji.

Podjęcie rozmów z przywódcami indonezyjskimi przewidziane jest po powrocie delegacji radzieckiej do Djakarty. PAP

Pomyślmy o kwiatach

8 marca — podwójny jubileusz ruchu kobiecego

Zbliżające się Święto Kobiet obchodzone będzie w bieżącym roku w całej Polsce szczególnie uroczyście.

Będzie to półwieczna rocznica istnienia Międzynarodowego Dnia Kobiet, który ustanowiony został w 1910 roku, na zjeździe kobiet w Kopenhadze, zwołanym z inicjatywy wybitnej działaczki rewolucyjnej — Klary Zetkin. Będzie to również 15-letnia rocznica istnienia największej naszej organizacji kobiet — Ligi Kobiet. Zbieżność tych faktów stanie się okazją do szerszego podsumowania dorobku dotychczasowej walki kobiet o równouprawnienie — w jak najszerszym znaczeniu tego słowa — walki, która ma u nas za sobą stuletnią bez mała tradycję! Będzie to okazja do podsumowania piętnastoletnich osiągnięć kobiet polskich w dziedzinie obyczajowej, prawnej i ekonomicznej, osiągnięć, których często — w nawale codziennych trosk — nie doceniamy.

Punktem kulminacyjnym 8-marcowych uroczystości będą akademie, które organizuje każde miasto. W Warszawie na centralnej akademii spotka się 1.000 kobiet z całego kraju, wiele z nich zostanie odznaczonych. API

Królowa Elżbieta urodziła syna

W piątek o godz. 16.30, królowa Elżbieta urodziła chłopca — swe trzecie dziecko. Doniósł o tym komunikat lekarski, opublikowany w pałacu buckinghamskim.

Stwierdza on, że zarówno matka, jak i syn, mają się dobrze.

Nowy książę brytyjski będzie drugim z kolei, po 11-letnim księciu Walii — Karolu, kandydatem do tronu — przed swoją, 9-letnią siostrą, księżniczką Anną.

Wiadomość o szczęśliwym rozwiązaniu, rozplakatowana natychmiast przed głównym wejściem do pałacu Buckingham, została powitana okrzykami radości przez zgromadzony tam tłum. (PAP)

SPRAWY O KTÓRYCH MÓWI ŚWIAT

Groza nad Saharą

Kilka dni temu nad piaskami Sahary zajaśniał oślepiający błysk i wśród potwornej detonacji wyrósł na kilkaset metrów w górę monstrualny grzyb. To eksplodowała zawieszona wysoko na metalowej wieży francuska bomba atomowa. Wskutek eksplozji stalowa konstrukcja wieży „wyparowała" a w promieniu 300 m stopił się na lawę piasek pustynny.

Jak podał dziennik „Le Monde" **produkcja bomby kosztowała Francję astronomiczną sumę — 1.260 milionów nowych franków** (jeden nowy frank = 100 frankom dawnym).

Fakt, że Francja zlekceważyła wyrażoną w ONZ wolę 51 krajów, że naraziła się wszystkim niemal krajom Afryki, jest tym bardziej godny ubolewania, że **stało się to w momencie, gdy 3 mocarstwa atomowe zawiesiły własne próby i dokładają w Genewie sił, aby znaleźć zadowalające dla każdej ze stron rozwiązanie, mające na celu wyrzeczenie się na zawsze wszelkich prób z bronią jądrową.**

Wybuch francuskiej bomby zrodził w świecie uzasadnione obawy, że nadzieje, które wiąże ludzkość z powodzeniem prac konferencji genewskiej zostaną zawiedzione. Nie ulega bowiem wątpliwości, że francuska bomba atomowa wnosi nowy niepomyślny element do wyścigu zbrojeń atomowych.

Dlatego też przeciwko saharyjskiej eksplozji zaprotestowały nie tylko najbardziej zagrożone promieniowaniem kraje afrykańskie i arabskie, nie tylko światowy ruch pokoju i organizacje pacyfistyczne, ale również taki kraj jak Japonia. Jedynie kanclerz Adenauer wyraził publicznie swoje zadowolenie podkreślając, że każdy kraj **(a więc i NRF?)** ma suwerenne prawo dokonywać podobnych eksplozji. Jest to jeszcze jedno wymowne potwierdzenie znanego stanowiska bońskiego kanclerza w sprawach dotyczących pokoju i odprężenia.

Saharyjska eksplozja wykazała palącą aktualność zawarcia przez trzy mocarstwa atomowe układu w sprawie zakazu wszelkich prób z bronią jądrową. Zgłoszone ostatnio w Genewie kontrpropozycje radzieckie zdają się wskazywać na możliwość zawarcia oczekiwanego przez świat porozumienia.

F. B.

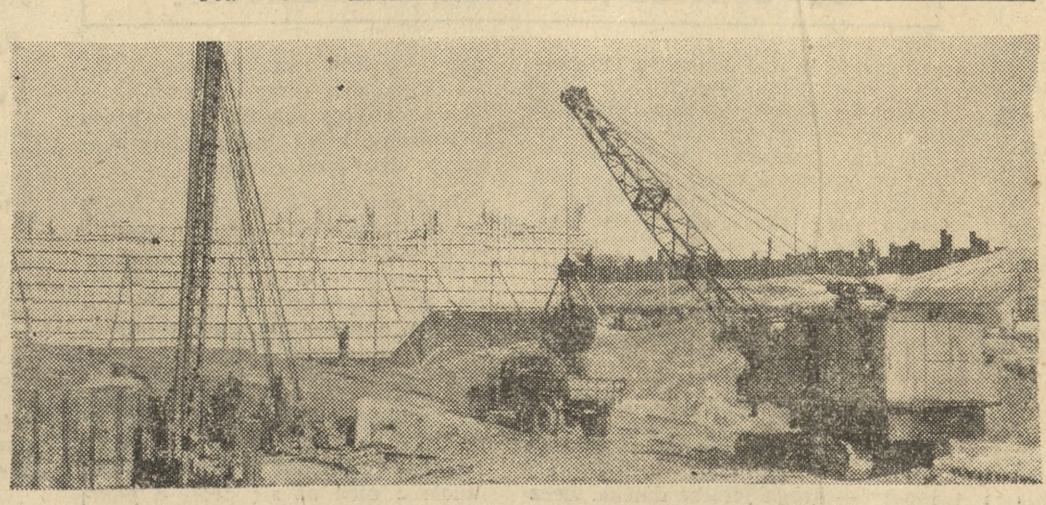

XV Głos Wielkopolski

Redaktor naczelny — Leonard Wąchalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarze redakcji — Marian Flejsierowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: kultury — Janusz Biniek, miejskiego — Eugeniusz Cofta, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjno-polityczny do druku przygotował Mieczysław Haliński.

Zjazd Stronnictwa Demokratycznego

Wywiad z sekretarzem WK SD — posłem A. Rozmiarkiem

Jutro odbywa się w Poznaniu VII Wojewódzki Zjazd Delegatów Stronnictwa Demokratycznego, którego zadaniem będzie m. in. ocena pracy instancji wojewódzkiej SD i wybór nowych władz wykonawczych. W związku z tym przedstawiciel „Głosu" przeprowadził rozmowę z sekretarzem Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa, posłem Aleksandrem Rozmiarkiem.

— Panie Pośle, chcielibyśmy usłyszeć na wstępie jakie zadania miała Wasza organizacja w okresie sprawozdawczym?

— Podstawą naszej działalności był i jest program, uchwalony na VI Kongresie SD w styczniu 1958 r. Nasze Stronnictwo wyrosło z tendencji postępowych inteligencji pracującej i rzemiosła, a jako partia rozwinęło swoją myśl polityczną i rozbudowało się organizacyjnie w Polsce Ludowej. Charakter partii, grupującej miejskie warstwy pośrednie, posiada duże znaczenie polityczne i stwarza nam warunki do rozwijania samodzielnej działalności w ścisłym porozumieniu z PZPR i ZSL.

Samodzielność naszego Stronnictwa przejawia się m. in. w twórczych poszukiwaniach, zmierzających do wzbogacenia metod i dróg budownictwa socjalistycznego.

Jak natomiast, Panie Pośle układa się praktyczna działalność realizacji programu?

— Mamy w Wielkopolsce 29 powiatowych komitetów i 200 kół, liczących wielu ofiarnych działaczy społecznych, gospodarczych i kulturalnych. Wśród członków przeważa inteligencja — 44 proc., rzemiosło indywidualne i uspołecznione — 37 proc. Reszta pochodzi z różnych środowisk.

Współudział członków SD w pracy rad uważamy za jeden z najważniejszych odcinków działalności Stronnictwa. Przez ten udział opracowujemy wnikliwie wszystkie zagadnienia związane z aktywizacją małych miast i miasteczek, problemy rozwoju rzemiosła i drobnej wytwórczości, oświaty i wszelkich form szkolnictwa. Na tej płaszczyźnie najlepiej uwidacznia się nasza współpraca z PZPR i ZSL.

— A inne formy działalności? Przecież nie ograniczacie się do rad narodowych?

— Zapewne, ale nasi radni występują często z konkretnymi projektami, jak na przykład w Wolsztynie, gdzie nastąpiło rozszerzenie lecznictwa i uruchomienie przychodni specjalistycznych — okulistycznej, laryngologicznej, neurologicznej i trzech dentystycznych. Działając przez koła SD i komisję przy WK wśród inteligencji, szczególną wagę przywiązujemy do badania jej problemów zawodowo-socjalnych, urządzając dyskusyjne zebrania i narady środowiskowe (nauczyciele, lekarze, prawnicy, inżynierowie i technicy) celem stwarzania lepszych warunków dla kształtowania życia publicznego. W dziewięciu większych ośrodkach województwa powstały z naszej inicjatywy specjalne kluby dyskusyjne.

— Może Pan Poseł powie cokolwiek na temat ekonomicznej działalności SD, m. in. na odcinku rzemieślniczym?

— No cóż, zakładamy, że każdy działacz Stronnictwa powinien być politykiem i ekonomistą. Spraw gospodarczych nie można oddzielać od polityki i odwrotnie. Nie zawężamy też naszych zainteresowań tylko do problemu rzemiosła i drobnej wytwórczości. Zagadnienia gospodarki ogólnonarodowej, wysuwane przez naczelne władze PZPR, są przez nasze instancje i koła realizowane na równi z uchwałami CK SD, gdyż nie ma między nimi żadnych sprzeczności. Uchwałę IV Plenum KC PZPR omawiamy na zebraniach.

Widzimy również możliwość udzielenia pomocy działaczom PZPR i ZSL w rozszerzaniu i umacnianiu idei kółek rolniczych przez naszych nauczycieli i księgowych oraz w tworzeniu zaplecza usługowo-remontowego przez rzemiosło.

Działalność organizacji wojewódzkiej będzie przedmiotem oceny dla 207 delegatów VII Zjazdu, którzy na pewno wskażą i inne ważne zadania — przecież to nasza najwyższa partyjna władza w województwie. Pragnę tylko zaznaczyć, że wszyscy chcemy jak najbardziej przyczynić się do rozwoju gospodarczego i kulturalnego kraju. To jest nasz podstawowy cel.

Rozmawiał:

Kazimierz Jaźwiecki

GŁOS OBSERWATORA

Targi z historią

O stosunkach Anglia – NRF

Z przyjemnością przeczytaliśmy, że pod naciskiem opinii publicznej władze brytyjskie cofnęły zezwolenie na przyjazd do Wielkiej Brytanii Frau Leni Riefenstal, zachodnioniemieckiej aktorce filmowej i przyjaciółce Adolfa Hitlera. Można by tylko żałować, że takie zezwolenie w ogóle zostało kiedykolwiek wydane... Z dużym zainteresowaniem i uznaniem przyjęliśmy pełne oburzenia wypowiedzi prasy brytyjskiej na temat neofaszystowskich ekscesów w NRF, jak również krytyczne uwagi o hitlerowskiej przeszłości niektórych członków rządu bońskiego oraz bardzo wielu generałów, sędziów i komendantów policji bońskiej.

Społeczeństwo brytyjskie nie bez dumy podkreśla, że ten zwrot w stosunku Zachodu do zagadnień wojny i pokoju — zapoczątkowała wizyta premiera Macmillana w Moskwie. Konserwatyści trafnie ocenili w W. Brytanii aprobatę mas dla przerwania „zimnej wojny", uczynili z polityki pokojowej główne hasło wyborcze i wybory wygrali.

PŁÓD „ZIMNEJ WOJNY"

Jednocześnie jednak, trzeźwi politycy brytyjscy — i nie tylko brytyjscy — zdają sobie doskonale sprawę z faktu, iż **Niemiecka Republika Federalna jest przede wszystkim — płodem „zimnej wojny".** Gdyby ktokolwiek o tym chciał zapomnieć — będzie mu to brutalnie przypomniane: polityką rządu bońskiego i kanclerza Adenauera. **Polityką hamowania likwidacji „zimnej wojny", polityką pospiesznego dozbrajania Bundeswehry w okresie gdy mocarstwa podejmują dyskurs w sprawie rozbrojenia.** Wreszcie polityką podkarmiania i konserwowania najskrajniejszych elementów odwetowych i militarystycznych, pozostałych w spadku po masie upadłości Adolfa Hitlera.

Tu więc zarysowuje się różnica między obecną polityką Londynu i polityką Bonn. Nie pozostaje ona bez wpływu na nastroje opinii publicznej w Anglii i na wypowiedzi brytyjskich mężów stanu.

GŁÓWNY HAMULEC ODPRĘŻENIA

Tę, zdawałoby się, jasną sytuację, zaciemniają jednak pewne inne okoliczności. **Bonn wprawdzie odgrywa w obozie państw zachodnich rolę głównego hamulca polityki odprężenia, jednak w łonie sfer rządzących każdego z mocarstw zachodnich istnieją koła, odgrywające rolę lokalnych hamulców tej polityki.** Tak np. Duncan Sandys [illegible] ry głosi, że „nie Niemcy [illegible] ZSRR stanowi główne niebezpieczeństwo dla pokoju świata", stał się wprawdzie niemożliwy w nowej sytuacji na stanowisku ministra obrony W. Brytanii i musiał zeń odejść, ale nie zniknął on zupełnie z gabinetu brytyjskiego, gdyż powierzono mu portfel ministra... lotnictwa. Zresztą, jego następca, min. Watkins, jak widać, lepiej dogaduje się z bońskim ministrem obrony, Straussem, aniżeli ze swym premierem. W każdym razie Watkinsowi udało się przekonać wpływowe czynniki partii konserwatywnej, że „lepiej" będzie dla... pokoju, gdy Niemcy Zachodnie będą uzbrojone w brytyjskie rakiety „Honest John", aniżeli w amerykański „Nike-Hercules". **Rozumowanie tyleż warte, co zbankrutowana teoria, iż dowodzona przez hitlerowskich generałów Bundeswehra, włączona do sił paktu atlantyckiego, przeobrazi się automatycznie w nieszkodliwy, demokratyczny i dżentelmeński... skauting.**

ZARZUTY BEZ ODPOWIEDZI

Stanowisko to zostało w sposób zasadniczy podważone w czasie ostatniej debaty parlamentarnej nad polityką zagraniczną przez przedstawicieli Labour Party. Zasadnicze zarzuty labourzystów przeciwko uzbrajaniu Bundeswehry w broń atomową czynniki oficjalne pozostawiły bez odpowiedzi.

Wahania i wewnętrzna gra różnych grup w kołach rządzących W. Brytanii (i zresztą innych państw Zachodu) jest źródłem zygzaków polityki brytyjskiej wobec Niemiec Zachodnich. Jednakże kierunek zasadniczy jest wyraźny i podyktowany nieuchronnym rozwojem wydarzeń historycznych: jest to kurs na odprężenie, na pokojowe współistnienie między Wschodem i Zachodem.

Albowiem z Historią można się targować, ale trudno cokolwiek wskórać, gdy nadchodzi czas decyzji.

Jerzy Winnicki

Gimnastyka w czasie pracy

Codziennie w godzinach przedpołudniowych w zakładach M-6 w Brzegu ujrzeć można dość niezwykły widok. Robotnice opuszczają stanowisko robocze, otwierają okna i przystępują do gimnastykowania się. (PAP)

Nowy termometr

Nowy rodzaj termometru do szybkiego i ścisłego mierzenia temperatury ciała ludzkiego w warunkach produkcyjnych, skonstruowano w Bułgarii.

Termometr ten, który zdał egzamin, w praktyce jest znacznie wygodniejszy niż dotychczas używane termometry. Można nim mierzyć temperaturę ciała ludzkiego w dowolnych punktach skóry bez oderwania od wykonywanej pracy. PAP

Dalsze plany budowy szkół Tysiąclecia

W Warszawie odbyło się posiedzenie Prezydium Krajowego Komitetu SFBS poświęcone omówieniu dalszych planów budowy szkół — pomników Tysiąclecia. Obrady prowadził przewodniczący krajowego komitetu, marszałek Sejmu — **Czesław Wycech.**

Zgodnie z planami wojewódzkich komitetów koordynacyjnych SFBS, zbiórka na rzecz budowy szkół powinna przynieść w bież. roku ponad 1 mld. zł, podkreślono jednak, że wykonanie tych planów zależy w dużym stopniu od regularnego zbierania zadeklarowanych świadczeń, zwłaszcza na wsi, oraz ożywienia działalności komitetów zbiórkowych gromadzkich i w zakładach pracy.

Członkowie prezydium wiele miejsca poświęcili także sprawie właściwego wykonawstwa szkół Tysiąclecia.

Na posiedzeniu powołano **Tadeusza Wysockiego** na stanowisko sekretarza Prezydium Krajowego Komitetu SFBS. (PAP)

Maleje ilość wypadków drogowych

W styczniu br. wydarzyło się w całym kraju 1480 wypadków drogowych (o blisko 100 mniej niż w styczniu ub. roku) w których zginęło 71 osób, a 648 odniosło rany. Rozbite zostały 1162 pojazdy mechaniczne.

Chociaż w styczniu br. nastąpił tylko niewielki spadek liczby wypadków drogowych podkreślić trzeba, że jest to poważny postęp, gdyż w tym roku po drogach i ulicach miast kursuje o ponad 150 tys. pojazdów mechanicznych więcej, niż w ub. roku.

Egzekucja Chessmana znów odroczona

Jak podała w ostatniej chwili Agencja Reutera, dyrektor więzienia San Quentin oświadczył, iż gubernator stanu Kalifornia, Edmund Brown, zalecił na 10 godzin przed wyznaczonym terminem odroczyć wykonanie egzekucji C. Chessmmana na okres 60 dni. PAP

Kronika morska

TRUDNY ROK

Rok 1959 ponownie potwierdził prymat Stoczni Gdańskiej w polskim przemyśle okrętowym, gdyż na konto tego zakładu zapisać należy 72 proc. łącznego tonażu, przekazanego do eksploatacji przez stocznie krajowe. Na ilość tę złożyło się: 10 trampów, 7 trawlerów, 3 drobnicowce kabotażowe, 5 dziesięciotysięczników i 3 bazy siedziowe. Łączna wartość produkcji towarowej, wyceniona w cenach zbytu, była o 7,3 proc. wyższa niż w 1958 roku, zaś o 3,2 proc. przewyższała założenia planowe 1959 r. Należy zaznaczyć, że gdy chodzi o tonaż, mierzony w BRT. Stocznia Gdańska zajmowała w ubiegłych dwóch latach 15 miejsce w tabeli największych stoczni świata, a znacznie lepsze w przerobie stali, lub ilości jednocześnie budowanych jednostek.

TURCJA ZAMAWIA

Turecki bank żeglugowy Denizolik Bankasi AO zamierza zamówić dwa statki po 10 tys. BRT, z których każdy może przewozić 600 pasażerów. Statki te mają być eksploatowane na Morzu Śródziemnym. Już w listopadzie ub. roku bank turecki zamówił w stoczni angielskiej 9 statków pasażerskich, a w Japonii zamierza nabyć 11 motorowców towarowych i jeden supertankowiec. Według niesprawdzonych informacji prasowych, rząd turecki zamierza zbudować w pobliżu Istambułu dużą stocznię remontową i produkcyjną.

BYĆ ALBO NIE BYĆ

Prezes bremeńskiej izby handlowej, Bertram-Nothnagel, oświadczył, iż największą troską gospodarki Bremy jest jej port, który wymaga szybkiego przeprowadzenia szeregu robót. Celem ich jest uniknięcie wielkiego niebezpieczeństwa, związanego z niewystarczającą zdolnością przeładunkową portu. Należy poczynić zdecydowane kroki, w przeciwnym bowiem wypadku wszelkie dotychczasowe inwestycje pójdą na marne i Brema zostanie zwyciężona przez swych wielkich sąsiadów. Chodzi tu — oświadczył Bertram — o być, albo nie być, portu bremeńskiego.

Kanał przez pustynię Gobi

Obecnie trwają prace przy budowie nowoczesnego kanału przez pustynię Gobi, który dostarczyć ma wodę do Karamai, jednego z największych chińskich pól naftowych.

74-kilometrowy kanał zostanie oddany do użytku w lipcu br. Umożliwi on dalszą rozbudowę pól naftowych Karamai co do tej pory z powodu braku wody było niemożliwe. Nowym kanałem dostarczanych będzie do Karamai 63 tys. metr.³ wody dziennie.

Aby zapewnić dostarczanie do Karamai dobrej, zdrowej wody, zarówno w czasie upałów, jak i w mrozy, jak również w czasie burz piaskowych kanał zostanie wyłożony cementowymi płytami. Takimiż płytami zostanie pokryty z wierzchu. Przewiduje się także wybudowanie specjalnego rezerwuaru wodnego. (PAP)

500.000,- zł oraz wiele cennych nagród rzeczowych
czeka na uczestników Gry
„KOZIOŁKI" w m. lutym
Spiesz się z oddaniem kuponów!

Problemy IV plenum

Mechanizacja robót na kolei

Gdy potrzeba jest matką wynalazków...

Jeszcze do niedawna, na wielu stacjach kolejowych w okręgu poznańskim, obok okienek kasowych widniały ogłoszenia: „Przyjmiemy natychmiast pracowników do robót torowych!" Zbyt wielu chętnych nie było. Każdy szukał pracy nieco lżejszej i pod dachem.

Zaczęło się od prób

Potrzeba jest jednak matką wynalazków. Brak dostatecznej ilości ludzi i niska wydajność pracy ręcznej spowodowały, że kolej zaczęła szukać drogi wyjścia w nowej technice. Słuszność tej drogi potwierdziło IV plenum KC PZPR i jego uchwały.

Zaczęło się od prób mechanizacji robót najbardziej żmudnych i ciężkich. Do takich zalicza się m. in. okresowe oczyszczanie tłucznia i podbijanie go pod podkłady. Od czasu kolei Wiedeńsko-Warszawskiej królowały tu łopata i kilof. Pewnego dnia, na torach znalazła się bardzo „dowcipnie" skonstruowana maszyna do mechanicznego oczyszczania tłucznia — 3C5 „Matisa", która w **ciągu roku zaoszczędza... 300 tys. pracodniówek „ręcznych".** Wkrótce potem w sukurs pospieszyła jej inna maszyna: mechaniczna podbijarka podkładów typu „Wecker". Ta zaoszczędza w ciągu roku **4 tys. pracodniówek.**

Kierunek nadany, ale...

Dwie jaskółki wiosny nie czynią! Do całkowitej detronizacji kilofa i łopaty — droga jeszcze daleka. **Lecz pierwszy krok został zrobiony. Kierunek nadany.** Teraz wszystko zależy od tego, **czy znajdzie się w kraju producent, który by podobne maszyny wytwarzał seryjnie.**

PKP narzekają, że nikt w kraju nie produkuje tak bardzo im potrzebnych zapadni do zestawów wagonowych, elektrycznych nagrzewni nitów oraz wielu innych urządzeń stosowanych za granicą, zwielokrotniających wydajność pracy.

Koleje, to przedsiębiorstwo otwarte, rozproszone po całym kraju — posiadające kilkusettysięczną załogę i masę czynności powtarzalnych. Wiele z nich aż się prosi o pełną mechanizację. Na przykład zaopatrywanie parowozów w węgiel.

Perspektywy oszczędności

W okręgu poznańskim zmechanizowano dotąd 45 proc. robót przy wyładunku węgla trakcyjnego (paliw dla parowozów) z wagonów i około 17 proc. robót przy ładowaniu węgla do tendrów. Trwają prace przy mechanizacji dwóch dalszych składnic trakcyjnych. **Lecz pozostała reszta według obliczeń inżynierów DOKP pochłania 781 tys. roboczogodzin o wartości 9 mln 716 tys. zł rocznie.** Gdyby wysiłek ludzkich mięśni zastąpić — wcale nieskomplikowanymi mechanizmami, **to w naszym okręgu można by zaoszczędzić 680 tys. roboczogodzin (280 pracowników) i 8,5 mln zł rocznie.**

P. Ch.

ZAPALI PAN?

Radzimy się dobrze zastanowić!

Proszę uprzejmie. Oto pudełko papierosów, a tuż obok — zapałki. Zanim jednak sięgnie pan do otwartego pudełka, proszę powiedzieć, czy dużo pan pali w ogóle? Nie, nie pytam z prozaicznego skąpstwa. Skąd więc to niestosowne pytanie? Oto źródło usprawiedliwionej ciekawości i... niepokoju.

Na całym świecie żyje w tej chwili prawie miliard palaczy. W naszym kraju jest ich ponoć około 11 milionów.

Uprawa tytoniu zajmuje w Polsce około 30 tys. ha ziemi, z której zbiera się około 32—33 tys. ton tytoniowych liści. Światowy obszar uprawy tytoniu sięga ponad 3 i pół mln. ha, a zbiory z plantacji wynoszą około 3,4 mln. ton.

Całą tę produkcję odpowiednio spreparowaną, uaromatyzowaną, opakowaną i zareklamowaną, dostarcza się palaczom, oczywiście, nie darmo, nie na raty, lecz za żywą gotówkę.

Ile kosztuje palenie?

To oczywiście, zależy w głównej mierze od tego, co się pali, w jakim gatunku i jakiej ilości. Ale nie chodzi tu tylko o pieniądze. Dużo ważniejsze jest zdrowie, które nałóg palenia naraża na poważniejsze straty. O ujemnym wpływie nikotyny na organizm ludzki wypowiadają się największe sławy lekarskie, biologiczne i farmakologiczne. — Mimo to, jednak ilość palaczy wzrasta niemal z roku na rok.

Za dymną zasłoną

Przy systematycznym, ciągłym paleniu i zaciąganiu się tytoniowym dymem, zawarta w nim nikotyna przedostaje się do dróg oddechowych i płuc, a stamtąd do krwiobiegu, zatruwając organizm. Nawet ci, którzy palą, nie zaciągając się, szkodzą sobie, dostarczając organizmowi przez śluzówkę jamy ustnej dawkę trucizny.

Nikotyna, to groźny, podstępny narkotyk: upośledza system nerwowy, wywiera szkodliwe działanie na serce, naczynia krwionośne, żołądek, jelita i inne organa. Oprócz nikotyny, dym papierosowy zawiera nieobojętną dla zdrowia pirydynę, amoniak, tlenek węgla, smoły tytoniowe oraz wysoce szkodliwą benzypirynę — której małe nawet ilości przyczyniają się do powstawania raka płuc. Stwierdzono z pewnością, że rak krtani, płuc, jamy ustnej, dróg moczowych, żołądka i jelit występuje u palaczy kilkanaście razy częściej niż u osób niepalących.

Wniosek: należy przestać palić. Ba, łatwo to powiedzieć!

Czy można przestać?

Można. Pod jednym wszakże warunkiem; trzeba zdobyć się na maksimum silnej woli i wytrwałości. Dużą pomocą w wyzwoleniu się z nałogu ma podczas kuracji świeże powietrze, ruch, kąpiele, ćwiczenie fizyczne, unikanie ciężkostrawnych potraw i... towarzystwa ludzi palących — choćby byli najmilsi pod słońcem.

Zamiast papierosa, poleca się w tym okresie żucie gumy, skórek chleba, ssanie cukierków eukaliptusowych oraz wąchanie silnych środków aromatycznych, jak np.: mięty, tataraku i innych. Wszystko to ma na celu odwrócenie uwagi od dawnych przyzwyczajeń i zastąpienie starych wrażeń smakowych i węchowych, jakie daje tytoń — nowymi, „zastępczymi".

Kurację odwykową prowadzi się przede wszystkim przy pomocy psychoterapii (wpajanie przekonania o szkodliwości palenia i wyrabianie odruchów obronnych — aż do całkowitego wygaśnięcia potrzeby palenia). Jeśli to nie wystarczy, w sukurs przychodzą środki farmakologiczne. Działanie ich polega bądź na niwelowaniu w organizmie działania szkodliwych substancji zawartych w dymie (przede wszystkim — nikotyny) przy równoczesnym wywoływaniu pewnych objawów wewnętrznego sprzeciwu wobec dymu tytoniowego, bądź na przeciwdziałaniu ujemnym (u palacza) skutkom abstynencji nikotynowej.

Jak dotychczas — nie ma uniwersalnego środka, który by skutecznie wyzwolił palaczy z nałogu.

Białostocki lek

Duże nadzieje wiąże się obecnie z „Antinikotinem" — wynalezionym przez prof. Andrzeja Danysza z Zakładu Farmakologii Białostockiej Akademii Medycznej. „Antinikotin", zatwierdzony przez Ministerstwo Zdrowia, jest obecnie we wstępnej fazie produkcji i być może, już w marcu br. ukażą się w sprzedaży pierwsze jego partie. Są to tabletki o smaku eukaliptusowym i czekoladowym. Wywołują niechęć do palenia i niwelują w złaknionych tytoniowego dymu przykre skutki abstynencji nikotynowej. Kuracja tabletkami trwa około 10 dni, przy... czynnym udziale silnej woli. Jak się okazuje, jest ona jednak przy tym niezastąpiona.

Maria Wójcicka

Pszczew zaprasza

Działacze TRZZ w Pszczewie (pow. Międzychód), zastanawiając się nad rozwojem własnego terenu, zwracają uwagę na niewykorzystane dotychczas możliwości eksploatacji bogatych złóż gliny, nadającej się na wyroby ceramiczne i cegłę szamotową. Poza tym znajdują się liczne zasoby żwiru, nadającego się do wyrobu materiałów budowlanych. Ktoś mógłby się tą sprawą zająć!

Pszczew jest położony w malowniczej okolicy, wymarzone tereny dla turystyki i wczasów wypoczynkowych. Teren pagórkowaty, w dolinach liczne malownicze jeziora otoczone lasami.

Przed paru laty Pszczew został **uznany za miejscowość turystyczno-wczasową Na lato przygotowuje się tu liczne i odpowiednio umeblowane pokoje dla wczasowiczów, a także** lokale szkolne dla turystów. Szykuje się domki campingowe w lesie sosnowym nad jeziorem. DOKP Poznań nad jeziorem będzie budowała pomieszczenia wczasowe dla swoich pracowników.

Od czasu zorganizowania pięknej przystani wodnej i rozległej plaży w minionym sezonie letnim **przybywały do Pszczewa dziesiątki samochodów ciężarowych przepełnionych turystami z okolicznych miast.** (O wygodniejszym dojeździe do Pszczewa winna pomyśleć Dyrekcja PKS!)

Nad pięknym jeziorem Chłopskim przy Pszczewie na piaszczystej górze pokrytej lasem sosnowym — wymarzone jest miejsce na dom turystyczny. Może jakiś zakład z Poznania lub PTTK za przykładem DOKP pobuduje tam dom wypoczynkowy?

Bliska odległość Pszczewa od Poznania (zaledwie 90 km) przemawia za tym, że zakłady poznańskie będą mogły skorzystać z zaproszenia do zadomowienia się na naszym terenie.

Jan Piotkun
Prezes Koła TRZZ
w Pszczewie

Encyklopedia dla... dzieci

„Świat dziecka" — pod takim tytułem wydawnictwo „Wiedza Powszechna" przygotowuje encyklopedię dla dzieci. Będzie to obszerna publikacja przeznaczona dla „czytelników" w wieku 5—8 lat, zawierająca barwne ilustracje różnych postaci, zwierząt i przedmiotów wraz z odpowiednimi prostymi tekstami — jej głównym celem jest pobudzanie ciekawości dziecka, przyzwyczajanie go do obcowania z książkami typu encyklopedycznego oraz do korzystania z nich. (PAP)

Zanim wyjedziesz na wycieczkę

Bardzo często różne instytucje, organizacje lub zakłady pracy organizują wycieczki. Niestety, organizatorzy zapominają przy tym o bardzo ważnym obowiązku moralnym i materialnym. Obowiązkiem tym jest ubezpieczenie uczestników wycieczki od nieszczęśliwych wypadków.

Jakże często uczestnicy wycieczek posługujących się samochodem ciężarowym, lekkomyślnie narażają się na wypadek! A przecież istnieje tu ustawowy obowiązek ubezpieczenia! Milicja Drogowa w wypadku schwytania takiej nieubezpieczonej wycieczki ma prawo uniemożliwić dalsze jej kontynuowanie.

Koszty ubezpieczenia są niewspółmiernie niskie do ryzyka i naprawdę nie warto próbować organizowania wycieczek bez dopełnienia formalności ubezpieczeniowych w najbliższym Inspektoracie PZU. (na)

Fot. — autor

Tu zimowa poczta wczasowa!

Pod Skrzycznem

Bywa, że po przyjeździe na zimowe wczasy narciarskie kończy się pogoda odwilżowa, nastają mrozy, sypie cudny, śnieżny puch, po czym rozpoczyna się okres oślepiającego, oszałamiającego słońca, słońca na zmrożonym, nośnym śniegu, na nartach, na trasach zjazdowych, nartostradach, otwartych polanach, ośnich łączkach i innych miejscach uprawiania białego szaleństwa. Wtedy mówi się nie bez racji, że wczasy się fantastycznie udały.

Niżej podpisany miał takie właśnie warunki, kiedy w pierwszej połowie lutego przebywał na wczasach PTTK i FWP w Szczyrku. Szczyrk — wiadomo stolica narciarska rejonu Beskidu Wysokiego, Małego i Śląskiego, trzecia (podobno) pod względem trudności trasa zjazdowa w Europie ze szczytu Skrzycznego, wyciąg krzesełkowy, co parę dni jakieś zawody albo przynajmniej treningi na-

szych najlepszych zjazdowców i mnóstwo innych atrakcji. Do tego dodać wymarzone prawie warunki narciarskie, a więc śnieg, słońce i mróz a wydawać by się mogło, że do pełni szczęścia niczego już nie brakowało.

Pozwolę sobie jednak nie być takim entuzjastą. Nie ma bowiem w życiu niczego tak dobrego, aby nie można było uczynić go jeszcze lepszym. Tą dewizą powodowany, pozwalam sobie poczynić organizatorom szkoleniowych wczasów narciarskich kilka uwag krytycznych. Organizatorom — czyli PTTK i FWP.

W tym celu trzeba przypomnieć rozkład zajęć wczasowicza na takim szkoleniowym kursie. Po śniadaniu, około godz. 9, grupy o różnym stopniu narciarskiego zaawansowania udają się z instruktorami na zajęcia, które trwają prawie do godz. 13. Grupy najbardziej zaawansowane wyjeżdżają codziennie wyciągiem na Skrzyczne lub przynajmniej do stacji pośredniej na Jaworzynę. Jednorazowy przejazd kosztuje 16 zł, do połowy 8 zł, za to jednak instruktor w szlachetnym celu nauczenia uczestników ostrych zjazdów zarządza często kilkakrotne podjeżdżanie wyciągiem na górę. Tak czy owak kosztuje to każdego dnia 16 złotych.

Wielokrotnie pisano już o wygórowanych cenach tego wyciągu. Rezultat jest bowiem taki, że wyciąg jest czynny jedynie co godzinę i to tylko przez kilka minut, bo brak chętnych. Prawdopodobny cel — szybka amortyzacja kosztów — staje się więc bardzo iluzoryczny. Jak się zdaje przynajmniej połowa gości pod Skrzycznem, to wczasowicze „ulgowi", potencjalni pasażerowie wyciągu. Jeśli daje się im zniżkowe skierowanie, bezpłatne przejazdy autobusem z Bielska i z powrotem oraz ulgę w przejeździe koleją (bezpłatny bilet w jedną stronę), to czy nie można by za okazaniem skierowania dawać także zniżki na przejazd wyciągiem?

Obiad kończy się o godzinie 15. Dni są jeszcze krót-

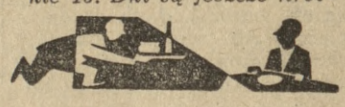

kie, dlatego na ogół po południu już nie wychodzi się „na deski". Więc ewentualnie mały spacer, chwila w „Lilipucie" (modna, przyjemna, prywatna kawiarenka, marna kawa i ciastka, słone ceny, okraszone uprzedzająco uprzejmą obsługą), może trochę lektury w domu (FWP ma świetnie wyposażoną w wszelkie bestsellery bibliotekę) i kolacja. Po godzinie 19 pozostaje długi wieczór. W kinie obrazy sprzed paru tygodni. Wszyscy widzieli. Idą ponownie.

Pozostaje klub-kawiarnia FWP, gdzie codziennie gra orkiestra. Wstęp 10 zł. Ale do stolika podchodzi miła kelnerka i trzeba coś zamówić. Kawa, ciastko, lemoniada. Znowu 10 zł.

O tych wszystkich sprawach już nie myśli ani FWP ani PTTK. Po kilku godzinach zajęć wczasowicz jest pozostawiony samemu sobie. Nawet posiadanie maksimum dobrej woli nie pozwala tego nazwać organizacją wypoczynku. Kiedyś każda administracja FWP posiadała tak zwanego instruktora k-o. Teraz tego nie ma. Jakiekolwiek byłyby wady tej instytucji, przecież jednak wiele wtedy dla wczasowicza robiono. Zamiast poprawiać co było złe — zlikwidowano wszystko. Skończyły się kłopoty. Dla FWP.

Wczasowicz przyjeżdża do domu FWP, aby wypocząć. Ma dużo wolnego czasu. Nie każdy umie go sobie sam wypełnić, nie każdy chce o tym myśleć. Oczekuje propozycji rozrywek, ma chyba do tego prawo. Mógłby potem z tego korzystać lub nie; jego sprawa. Ale należałoby mu jednak coś zaproponować. Nie jest to chyba takie trudne. Wczasowicz nie ma wielkich wymagań. Większe domy mają zwykle wcale pokaźne i ładnie urządzone salki. Adapter, magnetofon, dobre radio i jakiś impresario-organizator zadowoliliby znakomitą większość. A i kieszeń wczasowicza dobrze by na tym wyszła. Obecnie wliczając koszty wyciągu na Skrzyczne i bardzo skromnych rozrywek kinowo-klubowych, trzeba wydać dodatkowo nie mniej niż koszt skierowania wczasowego. A raczej więcej.

Oczywiście dobra pogoda, słońce, śnieg, wynagradzają wszystko. Ale jeśli tego braknie?

Mieczysław Skąpski

Polacy na świecie

ECHO WYSTĘPÓW „ŚLĄSKA"

St. Zjednoczone. „Kurier Polski" wychodzący w Milwaukee drukuje dłuższy artykuł Jana Gralewicza na temat występów Zespołu „Śląsk" w St. Zjednoczonych. Po bardzo dodatniej ogólnej charakterystyce zespołu autor podkreśla ogromne jego walory artystyczne i uważa występy „Śląska" na terenie Ameryki za bardzo celowe i trafne w ramach wymiany kulturalnej między Ameryką i Polską.

PISMO HARCERZY

„Młody Las" — to nazwa miesięcznika polskiej młodzieży harcerskiej w Argentynie, jaki niedawno zaczął się ukazywać w Buenos Aires. Odbity na powielaczu 18-stronicowy pierwszy numer pisma zawiera artykuły i wiersze miejscowej młodzieży, obszerną kronikę oraz dział humorystyczny.

ZGON ZASŁUŻONEGO DZIAŁACZA

Francja. W Pulversheim w płn. Francji zmarł zasłużony działacz oświatowy Jan Szuba. Gorący przyjaciel młodzieży, jej opiekun zjednywał ją dla pracy w zespołach śpiewaczych, teatralnych i harcerskich. Jan Szuba był przez 28 lat prezesem polskiego Koła Śpiewu w Pulversheim.

KOLONIA DLA DZIECI

Argentyna. W okresie trwających obecnie w Argentynie wakacji letnich tamtejsza Polska Macierz Szkolna zorganizowała 6-tygodniową kolonię letnią dla dzieci uczęszczających do polskich szkół.

BUDOWA SZKOŁY W FAWLEY COURT

Wielka Brytania. W Fawley Court, w Anglii, gdzie mieści się polskie Kolegium, prowadzone przez OO. Marianów, został położony kamień węgielny pod budowę nowoczesnego budynku szkolnego. Przewidziane są w nim m. in. pomieszczenia na 8 klas szkolnych, na gabinety fizyki, chemii i biologii, na bibliotekę, czytelnię itp.

OKRUCHY POLONIJNE

...Muzyk i dyrygent prof. Adam Pikulski, zamieszkały w Scranton w St. Zjednoczonych obchodził 45-lecie swej pracy. Prof. Pikulski, urodzony w Polsce, emigrował do St. Zjednoczonych w 1914 r., krzewiąc tam pieśń i muzykę polską.

...W Melbourne w Australii, powstało „Stowarzyszenie Polaków", mające członków zamieszkujących kilka peryferyjnych dzielnic miasta. Stowarzyszenie opiekuje się polską szkołą sobotnią, wyświetla polskie filmy, prowadzi działalność kulturalną i samopomocową.

„WRACAM DO OJCZYZNY"

Czasopismo amerykańskie „The Citizen", wychodzące w Hamtramck, opublikowało list Waltera Sokolnickiego na temat jego wrażeń z Polski. W. Sokolnicki był w Polsce w ubiegłym roku z wycieczką i tak oto opisuje swe wrażenia:

„Miałem szczęście zobaczyć Polskę nową i piękniejszą od tej, jaką zostawiłem, gdy ruszyłem za chlebem do bogatej Ameryki. W Polsce wiele się zmieniło. Własnym oczom wierzyć nie chciałem, patrząc na nowe dzielnice mieszkaniowe i nowe miasta, które powstały na gruzach starych miast. Zwiedziłem Warszawę, Poznań, Szczecin, Gdańsk i Gdynię. Widziałem Toruń i Bydgoszcz. Naród polski buduje z iście amerykańskim rozmachem... Teraz — pisze w zakończeniu. W. Sokolnicki — wracam do Polski na stały pobyt... Chcę w Polsce ukochanej złożyć swoje spracowane kości".

Na Starym Rynku

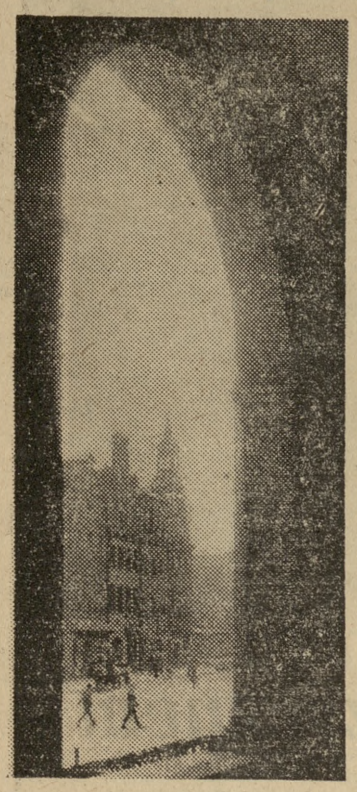

15 lat temu były tu ruiny i zgliszcza. Fragment widoczny na zdjęciu zalegały resztki spalonego hełmu wieży ratuszowej.

Jakże inaczej wygląda Stary Rynek dzisiaj!

Wysiłkiem całego społeczeństwa, które nie szczędziło pracy i ofiar pieniężnych, dzięki pomocy państwa — ta najstarsza część naszego miasta odzyskała swe piękno. W odnowionych fasadach wąskich kamieniczek drzemie duch średniowiecza. Ale wnętrza odbudowanych domków ożywia nowoczesność i tętno obecnej doby.

(c)

Fot. — K. Przychodzki

Im więcej zbierzemy złotówek...

Przewodniczący dzielnicowych komitetów SFBS o tegorocznych zadaniach

W Poznaniu rosną mury dwóch pierwszych szkół Tysiąclecia. Przy ul. Jerzego roboty budowlane są już daleko zaawansowane, a przy ul. Artyleryjskiej trwają wykopy pod fundamenty. Do 1965 roku za społecznie zebrane fundusze wśród mieszkańców ma powstać 13 szkół — pomników.

W pierwszym roku zbiórki na SFBS poznaniacy ofiarowali **prawie 15 mln. zł.** Za te pieniądze można wybudować dwa budynki szkolne, każdy po 15 izb lekcyjnych. W tym roku dzielnicowe komitety koordynacyjne Społecznego Funduszu Budowy Szkół pragną jeszcze bardziej upowszechnić akcję zbiórkową, by w świadczeniach na budowę szkół nie zabrakło nikogo. **Im więcej złotówek wpłynie na konto SFBS tym szybciej zrealizowane zostanie hasło— „1000 szkół na Tysiąclecie", tym wcześniej dzieci Poznania skończą kilkuzmianową naukę.**

Do końca grudnia tego roku świadczenia na SFBS mają przynieść znacznie więcej funduszów. Na ten właśnie temat i tegorocznych zadań rozmawialiśmy z przewodniczącymi dzielnicowych komitetów koordynacyjnych SFBS.

POMAGAJĄ RODZICE

Przewodniczący komitetu na Grunwaldzie — Teofil Śmierzchalski, wiceprezes Poznańskiej Spółdzielni Spożywców:

— Przy każdej szkole podstawowej powstały specjalne komitety, które zajmują się zbieraniem deklaracji wśród mniejszych zakładów pracy, rzemieślników i prywatnej inicjatywy. W komitetach tych pracuje bardzo ofiarny aktyw rodzicielski. Mieszkańcy Grunwaldu przekazali w ubiegłym roku około 1.500 tys. zł, **a w tym roku pragniemy,** dzięki powszechności **uzyskać dwa razy tyle.** Czy nam się to uda? Liczymy w tym wypadku na zrozumienie konieczności budowy większej liczby szkół w naszej dzielnicy. **Grunwald doczeka się pierwszej szkoły — pomnika za 3—4 lata przy ul. Rutkowskiego.** Budynków szkolnych, budowanych za społeczne fundusze, powstanie w naszej dzielnicy więcej.

NA JEŻYCACH—2 SZKOŁY

Przewodniczący komitetu na Jeżycach — Józef Mielcarek, pracownik DOKP, a zarazem radny DRN.

— W naszej dzielnicy, podobnie jak w pozostałych, dopiero w drugiej połowie zeszłego roku zaczęły powiększać się fundusze na budowę szkół. Pierwsze półrocze upłynęło pod znakiem przygotowań. Dla porównania podam, że w lutym i marcu ubr. zebrano na Jeżycach 10 tysięcy zł, a w IV kwartale — 710 tys. zł. W sumie w ciągu roku uzyskaliśmy ponad 1.850 tys. zł. Dzięki pomocy przewodniczącej Prezydium DRN — **Władysławie Klawiter** oraz przewodniczącego Dzielnicowego Komitetu FJN — **Mariana Kwiatkowskiego** potrafiliśmy włączyć do akcji zbiórkowej prywatny handel i usługi.

Dotychczas zebraliśmy 60 proc. deklaracji na ten rok, w którym pragniemy zebrać około 2.500 tys. zł Za społecznie zebrane pieniądze powstaną na Jeżycach do 1965 roku **dwie szkoły Tysiąclecia.** Przy ul. Żeromskiego rozpocznie się budowa w 1962 r., a przy Szamarzewskiego (szkoła zawodowa) w latach późniejszych.

KÓŁKA ROLNICZE

Przewodniczący Komitetu na Nowym Mieście — Mieczysław Śliwa, dyrektor handlowy „POMET-u".

— Akcja zbiórkowa w 1959 roku przyniosła 1.646 tys. zł. **W tym roku sądzimy, że uzyskamy 2 mln. zł.** Pod koniec stycznia **16 większych zakładów pracy zadeklarowało już świadczenia na ten rok,** z tego 8 do 1965 r.

Zadaniem naszego komitetu jest objąć akcją zbiórkową wszystkich pracujących. Od powszechności, zwłaszcza wśród rolników, których nie brak w naszej dzielnicy, zależeć będzie rezultat zbiórki. W ubiegłym roku na około 350 rolników, tylko 173 świadczyło na SFBS. **W tym roku pomogą nam w zbiórce kółka rolnicze.** Nowe Miasto projektuje wybudować do 1965 roku 3 szkoły — pomniki. **Pierwsza z nich powstanie na Głównej.** Budowa jej rozpocznie się jeszcze w tym roku, a fundatorem będzie „Pomet". Druga przewidziana jest na Komandorii, a trzecia — liceum ogólnokształcące — na Starołęce.

JEDNA — W BUDOWIE

Przewodniczący komitetu na Starym Mieście — Leszek Zdebich, prezes Spółdzielni Usług Różnych.

— W 1959 r. mieszkańcy Starego Miasta ofiarowali 4.024 tys. zł. Najlepiej wywiązała się z zobowiązań spółdzielczość pracy (w 96 proc.). Obecnie **pragniemy zebrać ponad 6 mln. zł.** Jesteśmy przekonani, że tę kwotę uzyskamy **dzięki włączeniu się do akcji zbiórkowej rzemiosła i sektora prywatnego.** Rzemieślnicy zadeklarowali już na ten rok 80 proc. swoich udziałów. Spodziewamy się, że ich świadczenia przyniosą 800 tys. zł. Również większość fabryk zgłosiła już deklaracje na rok bieżący.

Na Starym Mieście buduje się jedna szkoła Tysiąclecia przy ul. Artyleryjskiej. Do końca 1965 r. mają powstać jeszcze dwie.

HCP OFIARNIEJSZE

Przewodniczący komitetu na Wildzie — mgr Leon Pawelczyk, dyrektor Poznańskich Zakładów Farmaceutycznych „Chirurgofil":

— Tegoroczne świadczenia na rzecz budowy szkół **powinny przynieść ponad 3.500 tys. zł, tj. milion złotych więcej, niż w 1959 roku.** Oprócz tego przewidujemy otrzymać materiałów budowlanych za 150 tys. zł. Do 20 lutego pragniemy zakończyć akcję deklaracyjną. **HCP przekaże nam w tym roku 1.489 tys. zł, prawie jeszcze raz tyle,** co w roku ubiegłym, pracownicy „Chirurgofilu" opodatkowali się do 1965 roku.

W 5-latce wybuduje się na Wildzie 3 szkoły — pomniki. Jedna jest już w budowie (ul. Jerzego), a dwie następne powstaną w późniejszych latach.

Rozmawiała:

Anna Siekierska

Jutro początek

Obchody rocznicy wyzwolenia

Już w niedzielę rozpoczyna ją się uroczystości, związane z piętnastą rocznicą oswobodzenia Poznania. Instytucje i organizacje społeczne przygotowały bogaty program imprez, które odbędą się w ciągu kilku dni.

Obchody **zainauguruje 21 bm. o godz. 18 w Operze** im. Stanisława Moniuszki **uroczysta akademia,** zorganizowana przez Dowództwo Okręgu Wojskowego, LPŻ i TPP-R. Odbędzie się ona **w obecności delegatów** wojsk radzieckich z gen. płk. Hetagorowem na czele, którzy przybędą do Poznania dziś wieczorem i jutro rano. Podczas akademii referat okolicznościowy wygłosi gen. Raczkowski.

W poniedziałek 22 bm. o godz. 16 sprzed Nowego Ratusza ruszy **capstrzyk:** poczty sztandarowe, kompania honorowa wojska i delegacje z wieńcami, które **złożą na Cytadeli hołd pamięci poległych** o wyzwolenie Poznania. W godzinach późniejszych przez śródmieście przejdzie **drugi capstrzyk** — wojska.

W rocznicę wyzwolenia, 23 bm., odbędzie się wspólna sesja WRN i RN m. Poznania, na której wręczone będą doroczne nagrody miasta i województwa. Tego samego dnia **o godz. 13 otwarta zostanie wystawa 15-lecia Poznania.**

Jeszcze przez kilka dni odbywać się będą imprezy, organizowane **głównie przez LPŻ:** pogadanki, seanse filmowe, spotkania z przedstawicielami armii polskiej i radzieckiej, akademie w jednostkach wojskowych, koncerty dla żołnierzy itp.

28 bm. ZBoWiD zorganizuje akademię, na której oddział z Wildy i działacze otrzymają sztandar oraz odznaczenia państwowe.

Z. S.

KRONIKA sądowa

CHULIGAŃSKA ROZRÓBA

Niewąskiej rozróbki dokonało w Luboniu pod Poznaniem 4 młodych ludzi — **Wojciech Nowakowski i Tadeusz Florek** (obaj) z Lubonia) oraz **Mieczysław Samelak** (Poznań ul. Czerwonej Armii 48) i **Romuald Rytter** (Poznań, ul. Mazowiecka 65). Śledztwo, prowadzone przez Prokuraturę Powiatową w Poznaniu, wykazało:

Młodzieńcy, którzy mieli nieco w czubie, rozpoczęli przestępczy rajd od pobicia Aleksego N. Kiedy ofiara wymknęła się im z rąk i schroniła w mieszkaniu Pelagii W., rozpoczęli regularne oblężenie. Pobili przy tym gospodynię i omal trafili butelką — w głowę 1,5 roczną Janinę M. Tymczasem Aleksy N., którego zaczepiono bez jakiegokolwiek powodu, zdołał zebrać posiłki. Chuligani zaczęli się więc wycofywać. W czasie odwrotu Leonarda T. uchroniła przed pobiciem jedynie deska do prasowania, przed którą awanturnicy mieli wyraźny respekt. Nie udało się natomiast ujść cało dwu młodym dziewczynom. W końcu dwóch chuliganów zostało ujętych przez mieszkańców Lubonia i przekazanych MO. Przy tej okazji funkcjonariusze zostali słownie znieważeni. Wobec wszystkich awanturników Prokurator zastosował areszt. (ak)

INFORMUJEMY

Przychodnia Obwodowo-Rejonowa — Nowe Miasto informuje pacjentów, iż zmieniła swoje godziny urzędowania. Obecnie biura jej czynne są tylko w godzinach od 11 do 14.

Sekcja Rolna Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego zaprasza na odczyt dr. E. „GORZELAKA pt. „Plan 5-letni rolnictwa na tle roku wyjściowego 1960". Odczyt odbędzie się 22 bm. o godz. 18 w „Domu Chłopa", ul. Mickiewicza 33.

Poznański Klub Morski Ligi Przyjaciół Żołnierza organizuje kursy przygotowawcze do marynarki wojennej w specjalnościach: — sternika okrętowego, sygnalisty, motorzysty i radiotelegrafisty. Ponadto to przyjmuje się zapisy na kursy sportowe żeglarskie, motorowodne płetwonurków. Zapisy przyjmuje do dnia 26 bm. sekretariat Klubu w godz. od 9—15, ul. Dzierżyńskiego 217/19.

Z cyklu wycieczek po mieście Koło Miejskie PTTK wraz z Kołem Przewodników organizuje bm. wycieczkę na trasie: KATEDRA — OSTRÓW TUMSKI. Zbiórka uczestników przed Katedrą o godz. 13.

21 bm. o godz. 11 w Sali Malinowej Pałacu Działyńskich odbędzie się plenarne zebranie członków Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza, na którym dr Aleksander Rogalski wygłosi odczyt pt. „Stosunek społeczeństwa polskiego do problematyki kultury rosyjskiej XIX i XX w.". Zarząd Towarzystwa Literackiego zaprasza wszystkich zainteresowanych zjawiskami kultury literatury.

ODPOWIADAMY

Poznańska gospodyni — Istnieją składnice złomu, gdzie może Pani sprzedać butelki nietypowe jako stłuczki. (384)

Stała Czytelniczka — Z niektórymi wywodami Pani zgadzamy się w zupełności. Przesyłamy pozdrowienia. (403)

Stef. Szulc — Z nadesłanych wierszy nie skorzystamy. (346)

„Kornelka", Pamiątkowo — Imieniny Mirosławy obchodzi się 26 lutego. Jednakże są i tacy, którzy świętują 26 lipca i 10 listopada. Życzymy wszystkiego najlepszego. (426)

Ludwik z Wildy — Za list dziękujemy. Nie przyznajemy jednak racji. Bywają różne sposoby przyrządzania i doprawiania ryb. (436)

J. S. ul. Graniczna — Spółdzielnia Pracy „Ochrona obiektów" mieści się przy ul. Konfederackiej, barak 2.

Zgubiono – znaleziono

Dnia 13 bm. po południu przed pocztą przy ul. Engla, znaleziono pęk kluczy (5).

Pan Wł. Deja znalazł 16 bm. książeczkę wojskową na nazwisko Ignacy Krojacz, zaś p. Eugeniusz Gajewski tego samego dnia około godz. 12 portmonetkę przy ul. Fredry.

W redakcji naszej oprócz tego znajduje się olbrzymia paka świec, kretonik, sweterek damski, książka Marczyńskiego, plombownica wraz z ołowianymi plombami. Zguby odebrać można ul. Grunwaldzka 19, pok. 58.

„Legenda Bałtyku" we Wrocławiu

W sobotę 27 lutego nastąpi we Wrocławiu (Państwowa Opera) uroczyste otwarcie obchodu Millenium na Ziemiach Zachodnich. Będzie to premiera „Legendy Bałtyku" Feliksa Nowowiejskiego w wykonaniu zespołu artystów wrocławskich (dyryguje Z. Bytnar), przy współpracy **A. Majaka** (reżyseria) i **Z. Kaji** (scenografia).

Akcja tego dzieła osnuta jest na tle prastarej ludowej baśni, opowiadającej o zatopionym przez Peruna mieście Wineta. A jednak, jak stwierdzają obecnie naukowcy, owa fantastyczna Wineta rzeczywiście istniała i przeżywała nawet swój długi okres świetności jako Wolin (ongiś jedno z najpotężniejszych osiedli nad Bałtykiem, podobno zburzone 1000 lat temu przez Duńczyków).

Operę Nowowiejskiego wystawia także nadbałtycki Rostock (NRD), gdzie dzieło cieszy się wciąż niesłabnącym powodzeniem. (x)

Tygodniowy repertuar Opery poznańskiej

Od niedzieli do niedzieli

Jutrzejszy, niedzielny spektakl „Eugeniusza Onegina" połączony jest z akademią zorganizowaną z okazji XV lecia oswobodzenia Poznania i z tej racji przedstawienie to jest zamknięte.

W poniedziałek, jak zwykle, teatr nieczynny, jubileusz „Głosu Wielkopolskiego" mamy bowiem już za sobą.

Dnia 23 lutego w rocznicę oswobodzenia Poznania wystawiona zostanie dawno nie grana opera poznańskiego kompozytora Feliksa Nowowiejskiego **„Legenda Bałtyku".** Powojenna premiera odbyła się u nas 30 kwietnia 1955 r. i od tego czasu „Legenda Bałtyku" ciesząc się dużym powodzeniem wystawiona została na scenie Opery Poznańskiej 79 razy. W spektaklu wtorkowym udział biorą: **Irena Lubomirska** (Bogna), **Henryk Kustosik** (Doman), **Henryk Łukaszek** (Mestwin), **Stefan Budny** (Lubor), **Henryk Guzek** (Tomir). Zespół baletowy z **Barbarą Karczmarewicz, Edmundem Kopruckim, Edwardem Pokrossem** oraz **Bohusławem Stancakiem.** Dyryguje **Władysław Słowiński.**

W środę 24 lutego — balet Piotra Czajkowskiego **„Jezioro Łabędzie"** przy czym w rolach głównych wystąpią **Juta Majewska** (Odetta), **Bohusław Stancak** (Książę), **Eugenia Skotarczak** (Odylia), **Edmund Koprucki (Rudowłosy).** Dyryguje **Władysław Słowiński.**

W czwartek 25 lutego opera komiczna w 3 aktach **„Baron Cygański"** J. Straussa. Przy pulpicie kapelmistrzowskim ujrzymy **Mariana Szczęsnowskiego.** W przedstawieniu m. in. udział biorą: **Antonina Kawecka, Felicja Kurowiak, Marian Kouba** oraz balet.

W piątek, 26 lutego br. ciesząca się dużym powodzeniem opera G. Pucciniego **„Turandot".** Dyryguje **Zdzisław Górzyński.** W partii tytułowej wystąpi **Krystyna Jamroz,** w pozostałych rolach głównych **Henryk Kustosik, Jadwiga Myszkowska i Henryk Łukaszek.**

W sobotę 27 lutego balet Alberta Burkata z muzyką Victora Brunsa **„Nowa Odysea".** Balet ten jak wiadomo z dużym powodzeniem wystawiony został przez nasz zespół na III Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Współczesnej w Warszawie. Sobotnie przedstawienie poprowadzi dyr. **Zdzisław Górzyński.**

Na zakończenie tygodnia w niedzielę 28 lutego br. ponownie **„Legenda Bałtyku",** w spektaklu tym partię Bogny śpiewa **Barbara Sypniewska.**

Początek wszystkich przedstawień o godzinie 19. Bilety do nabycia na 10 dni przed przedstawieniem w placówkach „Orbis", a na 4 dni w kasach Opery w godzinach od 10—13 i od 16—19. (na)

Piętnastominutowe „drobnostki"

Przy dotychczasowych normach, można było zawsze „wyjść na swoje". Można było nadrobić błędy w organizacji produkcji, kooperacji i zaopatrzeniu i jeszcze znaleźć czas na dyskusję o wczorajszym meczu bądź chybionym typie w Toto-Lotku...

Przeprowadzone w końcu ub. r. redukcje, ścięcia „kominów" i ograniczenie nadgodzin spowodowały, że sprawa organizacji w fabrykach urosła do problemu nr 1. Zrozumiałe dążenie robotników, „dotkniętych" ograniczeniem pracy w nadgodzinach, bądź poprawką norm, do utrzymania swych zarobków na zbliżonym do poprzedniego poziomie, powoduje określony nacisk na dozór techniczny, na kierownictwo.

Mnożą się więc żądania kart postojowych nawet za 10—15 minutowe postoje z braku tego lub innego detalu. Dawniej nikt się taką 15-minutową „drobnostką" nie przejmował, kierownictwo ich nie dostrzegało. Dziś się ujawniają z całą jaskrawością, brutalnie obnażając niedostatki w organizacji pracy poszczególnych majsterni i wydziałów produkcyjnych. Okazuje się przy tym, że niedostatki te nie zawsze mają przyczyny; obiektywne — aczkolwiek i takich jest sporo — lecz wynikają z czyjegoś niedopatrzenia, nieumiejętności bądź zwykłego niedbalstwa.

Wydaje się, iż nacisk robotników, domagających się dobrej organizacji, która by im zapewniła ciągłość pracy, będzie się wzmagał. Źle będzie, jeśli administracje poszczególnych fabryk potraktują ten nacisk jako zło konieczne... Zmarnują wspaniałą okazję do rozpoczęcia ogólnozakładowej kampanii na rzecz poprawy stylu pracy wszystkich ogniw fabrycznego mechanizmu.

Mądrze robi ten kierownik, który właśnie teraz najczęściej przebywa w warsztatach, osobiście rozmawia z ludźmi, organizuje z nimi narady. Bywa bowiem i tak, że brygadziści i mistrzowie, do których robotnicy najczęściej zwracają się z różnymi skargami i postulatami — nie potrafią ich w syntetycznej formie przekazać dyrekcji.

Piotr Chojnacki

Wyjaśnienie

W związku z naszą notatką pt. „Spali na pieniądzach" („Głos" z 17 bm.) wyjaśniamy, że Stanisława Niedrichowa (zam. w Poznaniu przy ul. Gnieźnieńskiej 13 m. 6) nie ma nic wspólnego z opisaną w notatce sprawą karną.

UŚMIECHNIJ SIĘ!

Bez słów

(„Vie nuove")

Pracownicy poszukiwani

Blacharza samochodowego z długoletnią praktyką przyjmiemy zaraz. Uposażenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia: **Baza Transportu Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Lądowo i Wodno - Inżynieryjnego, Poznań-Junikowo, ul. Nowosółecka** (dojazd 13 do końca). K917

4 operatorów z świadectwem **na obsługę spycharek**, praca na miejscu i w terenie; **2 ślusarzy na silniki spalinowe** oraz **2 ślusarzy na sprzęt budowlany** zatrudni zaraz **Baza Sprzętu Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10 Poznań, ul. Michała nr 40** (przy ul. Warszawskiej). Zarobek wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. K929

Monterów instalacji c. o., wodno-kan., gaz. i izolatorów oraz **pomocników monterów** przyjmiemy natychmiast. Zgłoszenia kierować do **RSP Instalacyjno - Blacharsko - Ogrzewniczej, Poznań, ulica Dzierżyńskiego 39.** K980

Kwalifikowanego ogrodnika-szkółkarza ze znajomością samodzielnego prowadzenia 5 ha szkółki drzew owocowych i krzewów ozdobnych poszukuje zaraz **PGR Zimnowoda, powiat Gostyń.** 43343g

Instytucja w Starołęce zatrudni **sekretarkę** ze znajomością stenografii i maszynopisu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43360g.

Księgowego-kasjera samotnego, **magazyniera** oraz **4 pracowników** z członkami rodziny do prac polowych przyjmie od 1 marca 1960 r. **Stadnina Koni Gospodarstwo Posadowo, poczta Lwówek, pow. Nowy Tomyśl.** 43371g

Kierownika Referatu Planowania Budżetu i Rachunkowości zaangażuje z terminem natychmiastowym **Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydział Zdrowia w Poznaniu, ul. Fredry 7.** Wymagane wykształcenie średnie i praktyka. Podanie wraz z życiorysem i odpisami świadectw należy złożyć na wyżej podany adres. 43444g

Inżyniera chemika, inżyniera mechanika, 2 inżynierów projektantów urządzeń i aparatury przemysłu chemicznego z dłuższą praktyką i znajomością kosztorysowania, **technika chemika, kierowniczkę przedszkola przy P.Z.N.F., 4 laborantów, 4 ślusarzy wysokowykwalifikowanych, 3 spawaczy elektr. i autogen., dekarza, suwnicowych** oraz **większą ilość pracowników niewykwalifikowanych** do produkcji zatrudnią zaraz **Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu k/Poznania.** K1019

Inżynierów budowlanych jako inspektorów przyjmie zaraz **Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego — Zarząd Inwestycji Szkolnych.** Warunki płacy według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zgłoszenia na piśmie wraz z odpisami dokumentów kierować do Zarządu Inwestycji Szkolnych. Poznań, Palacza 134. 43545g

Inspektora zaopatrzenia z kilkuletnią praktyką zatrudnią zaraz **Poznańskie Zakłady Przemysłu Sportowego. Poznań, ul. Szamarzewskiego** 49 (barak). Wymagane kwalifikacje — wykształcenie wyższe względnie średnie handlowe. Warunki płacy do omówienia na miejscu. K1057

Inżyniera włókiennika przyjmiemy, warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje **Dział Personalny Poznańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego, Poznań, ul. Kraszewskiego nr 21/25.** K1024

Kierowców autobusowych poszukujemy. Wnioski z podaniem przebiegu pracy składać w **Krajowej Spółdzielni Transp. - Komunikacyjnej, Poznań, ul. Niedziałkowskiego 25.** K1030

Inżynierów - mleczarzy, kierowników technicznych — po ukończonej szkole mleczarskiej, **majstrów**, maślarzy, twarożkarzy, **majstrów** serowarów ze specjalnością produkcji serów miękkich a to: 1. serów roquefort, 2. serów camembert, 3. serów limburskich, 4. serów romadaur, 5. harcerskie z długoletnią praktyką w poszczególnych specjalnościach poszukuje do pracy w województwie wrocławskim w spółdzielniach mleczarskich **Związek Spółdzielni Mleczarskich Okręgowy Oddział we Wrocławiu, ul. Słodowa 39/40, tel. 89-60.** Zgłoszenia pisemne i osobiste przyjmuje Sekcja Szkolenia i Kadr. K1020

Zapamiętaj —

że dziś ostatnia okazja oddania kuponów „KOZIOŁKÓW",

aby wziąć udział w losowaniu wartościowych nagród rzeczowych jak:

MOTOCYKLE, TELEWIZORY, PRALKI ELEKTRYCZNE, LODÓWKI, RADIOODBIORNIKI I WIELE INNYCH.

PONADTO SPECJALNA PREMIA, NIEZALEŻNIE OD WYGRANEJ I STOPNIA W WYSOKOŚCI **300.000 zł**

W DALSZYM CIĄGU CZEKA NA CIEBIE!

Nie pozbawiaj się szans! **Nie pozbawiaj się szans!** K1033

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" WE WRZEŚNI

prosi członków

którzy wyprowadzili się z terenu jej działalności, o powiadomienie nas do jakiej spółdzielni

PRZEKAZAĆ ICH UDZIAŁY do dnia 31 maja 1960 roku.

W razie nie zgłoszenia się członków w oznaczonym terminie udziały ich zostaną spisane na fundusz zasobowy spółdzielni.

K773 **ZARZĄD GS.**

POWIATOWE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO - BUDOWLANE SULĘCIN, ulica Poznańska nr 18

zakupi natychmiast

RURY KAMIONKOWE

o średnicy 150 mm i 200 mm.

Zgłoszenia kierować do PPRB Sulęcin, Dział Zaopatrzenia, telefon 216. K956

Praca

Przyjmę czeladnika-czapnika (czkę) do pracy na dobrych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43334g.

Fryzjerka potrzebna zaraz na stałe. Rataje 56, przy przystanku autobusowym. 43351g

Murarz — poszukuje pracy w prywatnym przedsiębiorstwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43359g.

Samodzielnej gospodyni poszukuje lekarz Drews w Częstochowie, ul. Modzelewskiego 7. K1070

Uczciwa gosposia poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 3416p.

Mężczyzna sumienny pracowity poszukuje pracy w charakterze oborowego najchętniej prywatnie. Posiadam 23-letnią praktykę. Adres: Franciszek Kaźmierczak, Budzyń pow. Chodzież. 43526g

Zatrudnię rodzinę w gospodarstwie. Henryk Ciemnoczołowski, Szalejewo pow. Żnin. 43503

Fryzjer męski potrzebny (miejscowy). Poznań, Dzierżyńskiego 251. 43183g

Nowo otwarty zakład krawiecki przyjmie ucznia z prowincji, ul. 23 Lutego 65, Skrocki. 43387g

Ucznia miejscowego przyjmie stolarnia, Poznań, ul. Janieckiego 22. 43402g

Aktor do objazdowego teatru lalek potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43199g.

Potrzebna pomoc do 2 dzieci dochodząca lub na stałe. Może być z prowincji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43424g.

Ręczniarka z praktyką (krawiectwo męskie) potrzebna. Poznań, Chwaliszewo 67 m. 4. 43427g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 41463g

Kupno

Silnik elektryczny 2,4—2,6 kW, 1400 obr., trójkątgwiazda — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43409g.

Kupię samochód osobowy lub furgonetkę. Zgłoszenia podaniem ceny i stanu — Kazimierz Thiel Śmigiel, Sienkiewicza 18. 3257p

Sprzedaż

Osie z kołami na dwudziestkach i szesnastkach do pojazdów konnych dostarcza Autometal, Poznań-Jeżyce, Miła 17. 39819g

Cegłę białą wysokiej jakości własnej wytwórni polecamy. Informacja sprzedaż: Z. Orłowski, Poznań, Zakręt 10, telefon 639-66 — dzielnica Ostroroga. 42044g

Siatkę parkanową polecam. Poznań, Czerwonej Armii 23 (warsztat). 42150g

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, czeskie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, drewniane gięte oraz dla lalek poleca, Poznań, H. Świetlik, Wrocławska 13. 42941g

Pralki i masielniczki o napędzie elektrycznym i ślimaki porcelanowe do czeskich pralek sprzedajemy bez talonów — Poznań, Droga Dębińska 12. 43100g

Olej lniany sprzedam. Informacje: Stanisław Kołdyk, Zbąszyń, Łazienki 15. 43383g

Bagażówkę DKW, stan dobry okazyjnie sprzedam. Bułgarska 115. 43389g

Sprzedam pralkę elektryczną z wyżymaczką i wózek koszykowy, głęboki dla dziecka. Poznań, Grunwaldzka 21 m. 1, Paklikowski. 43395g

Wiertarkę stołową, silnikiem, kompletny autogen, 2 imadła, gilotynę, stół ślusarski (cena 7.500 zł), sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43378g.

Maszynę Husquarna nową sprzedam. Informacje tel. 844-66 po godz. 16. 43356g

Z powodu likwidacji sprzedam maszyny ślusarskie, stolarskie, młyńskie. Sobańska Langiewicza 4, tel. 30-57. 43425g

Sprzedam ciągnik „Zetor", Dzierla, Chlebowo p-ta Mikuszewo pow. Września. 3061p

Inlet czerwony gwarantowany 160 szeroki z paczek PKO sprzedam. Zgłoszenia: Gniezno, ul. Roosevelta 15 m. 1a. 3258p

Tanio sprzedam ciągnik Ursus wraz z przyczepą w dobrym stanie. Maria Korytowska, Gubin ul. Kosynierów 28. 3419p

Sprzedam 70 kg nasion cebuli wolskiej 200 zł kg, siła kiełkowania 90%. Krzyżański — Lwówek Wlkp. 3502p

Sprzedam różne siatki ogrodzeniowe. Poznań, Knapowskiego 23, warsztat w podwórzu. 42709g

Pieczarkarnię sprzedam. Wiadomość: ul. Lodowa 1 m. 7. 43403g

Żelastwo budowlane, windy, lewary, drzwi sprzedam tanio. Telefon 21-00. 43407g

Sprzedam tanio spacerówkę giętą. Małeckiego 19 m. 3. 43534g

Lokale

1000 ofert zamiany mieszkań poleca Biuro, Niedziałkowskiego 27, telefon 635-65, godz. 9—13. 41838g

Mieszkania do zamiany poleca „Parcelo - Willa", Czerwonej Armii 29, godz. 9—17. 42717g

Łódź! 3 pokoje, wygody, telefon, (śródmieście) zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 42965g.

Lokalu handlowego 10—15 m² ewentualnie połowę wspólnego tylko w centrum za zwrotem kosztów poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43337g.

DOMKI JEDNORODZINNE

W CENIE OD 60.000 ZŁOTYCH

buduje dla przystępujących członków zespół produkcyjno-budowlany. Również przyjmuje zlecenia zbiorowe na budowę domków dla świata pracy. Własny wkład pracy i materiałów odlicza się. Informacje: **Lekszycki, Poznań, Chudoby 17 m. 4, od godz. 11—17.** 43434g

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię mieszkanie wyłączone 2—3-pokojowe, spółdzielcze lub część willi w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43384g.

Kupię wyłączone mieszkanie w Poznaniu lub w okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43377g.

Kupię pokój wyłączony z kuchnią Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43385g.

Odstąpię 2 pokoje z kuchnią wyłączone, wolne z ogrodem zadrzewionym. Wiadomość: Poznań, Świerczewskiego 167 m. 6. 43399g

Katowice! Zamienię dwuizbowe komfort, samodzielne, c. o., 50 m², wysoki parter, na podobne w Poznaniu bliżej śródmieścia lub blisko tramwaju, najwyżej I ptr. tylko samodzielne. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3505p.

Mieszkanie komfortowe 3-pokojowe, II ptr., przy Parku Kasprzaka — zamienię na 2 mieszkania — 2-pokojowe, komfort. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43404g.

Odstąpię udział w spółdzielni mieszkaniowej na miesiąc wrzesień br. na 2-pokojowe mieszkanie — dzielnica Łazarz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43405g.

Mieszkanie wyłączone nie wykończone (Łazarz), tanio odstąpię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43406g.

2 pokoje z kuchnią i 1 pokój z kuchnią (nowe bloki) zamienię na 3 pokoje z kuchnią najchętniej nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43416g.

Zamienię 2 pokoje, kuchnię, łazienkę w Górze na mieszkanie w Poznaniu lub Gnieźnie. Kołodziejski — Zielona Góra, Sikorskiego 68. K1052

Nieruchomości

„Parcelo-willa", Poznań, Czerwonej Armii 29 poleca wszelkie nieruchomości od najtańszych do komfortowych oraz gospodarstwa. 42718g

Wielki wybór nieruchomości poleca Biuro Handlowe. Poznań, Kraszewskiego 9. 43124g

Domki od 70.000,— zł, parcele, wille, gospodarstwa poleca, poszukuje Krawiec, Poznań, Garbary 53. 43156g

Parcelę budowlaną zadrzewioną 2 700 m² Czempiń, Poznańskie przedmieście sprzedam. Czujka Poznań, Piekary 13b m. 1. 43367g

Połowę parceli uzbrojonej pod zabudowę bliźniaczą w Poznaniu kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43365g.

Willę jednorodzinną w połowie wykończoną 3 morgami ogrodu w Czempiniu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43366g.

Gospodarstwo z powodu starości dam na bardzo dobrych warunkach w dzierżawę. Położone w ładnej miejscowości, budynki duże, zelektryfikowane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43419g.

Zguby

Zgubiono złotą branzoletkę 18 bm. na koncercie Rubinsteina ewentualnie w taksówce jadąc o godz. 19 z ul. Grunwaldzkiej. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem Poznań, Senatorska 1. 43487g

Zgubiono obrączkę DK 1955, 900 w kinie MO. Poznań 18 lutego około godz. 18. Rajski, Świerczewskiego 19 tel. 513-89. Zwrot wynagrodzę. 43549g

Różne

Sukienki, blezery, bluzeczki wykonuję z własnej, powierzonej wełny. Krajewska, Czerwonej Armii 25 m. 6, front. 43549g

Radioodbiorniki, telewizory krajowe i zagraniczne naprawia gruntownie dypl. mistrz E. Sieradzki Poznań, Głogowska 50, podwórze. 42862g

Uwaga POM i Komitety Elektryfikacyjne wyrabiam liny konopne i druciane oraz przekręcam drut aluminium na cienkie przekroje. Kazimierz Majkowski, Czerwonak k. Poznania. 42857g

Już ukazał się w kioskach „Ruchu"

NR 2 DWUTYGODNIKA

RUCH MUZYCZNY

Cena 1 egzemplarza 4,— złote. Warunki prenumeraty: miesięczna 8,— zł, kwartalna 24,— zł, półroczna 48,— zł, roczna 96,— złotych.

K1038

Przetargi — Komunikaty

Poznański Zakład Dezynfekcji, Dezynsekcji i Deratyzacji w Poznaniu, ul. Wrocławska 21, ogłasza: **II przetarg ograniczony** na **cztery samochody ciężarowe — specjalne marki „Dodge" WC 56, 0,75 ton, „Fordson" 7 V — 1,5 ton, „Bedford" OXD 1,5 ton** cena wywoławcza II przetargu wynosi na wymienione samochody po zł 18.000.

II przetarg nieograniczony na jeden samochód osobowy marki „Mercedes" V-170, cena wywoławcza przetargu wynosi 15.750,— zł. Przetargi odbędą się w dniu 2 marca 1960 r., o godzinie 10 w siedzibie Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego w Poznaniu, ul. Rycerska 10. Pojazdy oglądać można w dniach 29. II. i 1. III. 1960 r., w godz. od 9—13 na terenie Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego w Poznaniu, ul. Rycerska 10. Reflektujący winni złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Poznańskiego Zakładu Dezynfekcji, Dezynsekcji i Deratyzacji w Poznaniu, ul. Wrocławska 21, najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 13. K1013

Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Poznaniu, Plac Kolegiacki 17, ogłasza **II przetarg nieograniczony** na sprzedaż: **samochodu osobowego marki Chevrolet Fleetmaster, cena wywoławcza 36.000,— zł.** Przetarg odbędzie się dnia 2 marca 1960 r., o godzinie 10, przy ulicy Zwierzynieckiej 8 (garaże). Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić do dnia 25. II. 1960 r. wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w NBP V O. M. Poznań, nr konta 1231-7-613. W wypadku niezbycia pojazdu w drugim przetargu, trzeci przetarg odbędzie się 16. III. 1960 r., o godz. 10 w miejscu wyżej podanym. Cena wywoławcza w III przetargu wynosi 15.000 zł. K1035

Centrala Handlowa Przemysłu Wyrobów Metalowych, Poznań, ulica Gwardii Ludowej 3, ogłasza **I przetarg ograniczony** na: **ciągnik marki „Lanz-Buldog", 45 KM. Cena wywoławcza 26.000 zł.** Przetarg odbędzie się w dniu 7 marca 1960 r. o godz. 13, przy ul. Śpichrzowej 22/23. Wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej 1 dzień przed rozpoczęciem przetargu w kasie CHPWM. Ciągnik można oglądać przy ul. Śpichrzowej 22/23, od godz. 9—14. K1036

CHEMICZNA SPÓŁDZ. PRACY „AROMAT" W POZNANIU, ul. Masztalarska 7, telefon 28-77

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie według dokumentacji prac remontowo-budowlano-instalacyjnych w obiekcie po byłej gorzelni w Poznaniu, ul. Głuszyna 135:

a) **wymurowanie ścian działowych o pow. 85 m², w tym 24 m² ściany ognioodpornej;**
b) **okratowanie 4 otworów o pow. 1,5 m²;**
c) **otynkowanie przelotu w murze o pow. 3 m²;**
d) **wykonanie 4 drzwi drewnianych o wym. 2.00 × 1,50 cm;**
e) **założenie instalacji elektrycznej gazoszczelnej (antygromowej).**

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Szczegółowych informacji zasięgnąć można w biurze Spółdzielni, przy ul. Masztalarskiej nr 7. Oferty których komisyjne otwarcie nastąpi dnia 3 marca br. należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 29 lutego 1960 r. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta względnie też odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. K1018

†

Dnia 18 lutego 1960 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., w 70 roku życia, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, szwagier i dziadek, śp.

Bronisław Kamieński

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 20 bm., o godzinie 10.45 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, przy ulicy Bluszczowej.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ŻONA, DZIECI I RODZINA

Poznań, ul. Łąkowa 20. 43544g

†

Dnia 18 lutego 1960 r. zasnął w Bogu, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, wujek, brat i szwagier, przeżywszy lat 59, śp.

Marcin Majchrzak

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 21 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Głównej.

W głębokim smutku pogrążona

ŻONA Z RODZINĄ

Poznań, ul. Swantibora 4 m. 1. 43513g

†

Dnia 18 lutego 1960 r. odeszła od nas, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 86, nasza ukochana matka, teściowa, babcia, prababcia i siostra, śp.

Leokadia Bielawowska

odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 21 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej w Żabikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

43501g **DZIECI I RODZINA**

Dnia 18 lutego br. zmarł długoletni nasz pracownik i kolega, śp.

Jan Bielawa

W zmarłym straciliśmy sumiennego i wzorowego pracownika i kolegę.

Cześć Jego pamięci.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 lutego 1960 r. o godz. 16-tej z kaplicy cmentarza na Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA I WSPÓŁPRACOWNICY POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU SPIRYTUSOWEGO

†

Dnia 18 lutego 1960 r. zmarła, przeżywszy lat 75, nasza najdroższa matka i teściowa, śp.

Izabella Staszewska

z domu Nogajewska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 21 bm., o godz. 14,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

43525g

Koleżeństwo, które ukończyło Mejską Szkołę Handlową Poznań 1919, 1920 proszę o podanie adresu. Maria Pantoflińska. Zgłoszenia Girucka Gniezno, Roosevelta 42. 43445g

Firma „Radio Wenus" udziela ½-rocznej gwarancji za wykonanie poważniejszej naprawy telewizorów i radioodbiorników. Pogotowie telewizyjne: tel. 503-10, zakładanie anten telewizyjnych od 230 zł, czynne od 8—20, Poznań, ul. Wielka 20. 42852g

Garbuję, farbuję, uszlachetniam skóry futerkowe, lisy, barany (bobry na wydrę). A. Łukasik, Poznań, Dworkowa 14, tel. 846-41 (pierwsza boczna od ul. Wielkopolskiej). Dojazd tramwajem 9, 11, 15, 16. 40062g

Docentowi dr. Michałkiewiczowi, dr Żychskiej, dr Żychskiemu, dr Żychskiej za pomyślnie przeprowadzoną operację po długotrwałej chorobie oraz dr Dobryszyckiemu, dr Glinieckiemu, siostrze Oddziałowej Marii Ratajczak i całemu Personelowi I Oddziału Kliniki Ginekologicznej przy ul. Polnej za troskliwą opiekę w przewlekłej chorobie składa serdeczne podziękowanie wdzięczna Krystyna Stylo — Wągrowiec. 43462g

„GŁOS WIELKOPOLSKI" **Adres Redakcji:** Poznań, ul. Grunwaldzka 19. **Telefony:** centrala 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8—18; redaktor naczelny 657-76; sekretarze redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 629-52. **Wydawca:** Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa". **Biuro Ogłoszeń:** RSW „Prasa", Poznań, ul. Świerczewskiego 3, telefon 624-59. **Prenumerata** „Głosu Wielkopolskiego": miesięcznie 12.50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75,— zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują oddziały, delegatury „Ruch" urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny. Prenumeratę z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch" w Warszawie, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024 Warszawa — na okres kwartalny półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. **API** — Agencja Publicystyczno - Informacyjna; **CAF** — Centralna Agencja Fotograficzna; **PAP** — Polska Agencja Prasowa; **ZAP** — Zachodnia Agencja Prasowa. **Druk:** Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, telefon 519-02. L-9

ANKIETA JUBILEUSZOWA NA 15-LECIE WYZWOLENIA POZNANIA I 15-LECIE „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO"

5 pytań „Głosu" - 5 odpowiedzi Wacława Szmausa

dyrektora

Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2

Z budowy na budowę

Panie Dyrektorze, kiedy i w jakich okolicznościach zainteresował się Pan budownictwem?

— Brak własnego kąta spowodował, że 13 lat temu budownictwo stało się bliskie memu sercu. Druga przyczyna natury bardziej ogólnej— to pragnienie jak najszybszej odbudowy kraju. Zniszczone

Fot. — K. Przychodzki

miasta wywoływały we mnie chęć budowania własnymi rękami nowych domów. I tak też się stało. W 1947 roku jako pracownik przedsiębiorstwa budowlanego w Kaliszu „pierwszą cegłę" położyłem pod budowę nowego osiedla mieszkaniowego w Stroniu Śląskim. Pracowaliśmy wtedy w największym prymitywie. Na mokradłach, brodząc po kolana w błocie, budowaliśmy z niegasnącym zapałem, nowe domy. Ten pierwszy „chrzest bojowy", chociaż dał mi się dobrze we znaki, związał mnie mocno z budownictwem.

W kwietniu 1954 r. zostałem dyrektorem administracyjnym a po kilku miesiącach głównym dyrektorem przedsiębiorstwa, którym do dziś kieruję. PPB nr 2 przechodziło już wiele zmian organizacyjnych. Do najważniejszych z nich zaliczam ograniczenie przez nas w 1956 r. robót budowlanych w całym kraju — na korzyść Poznania. Budownictwo stało się już moim „chlebem powszednim" i dla tego 3 lata temu zacząłem studiować na Politechnice Poznańskiej.

— Co uważa Pan Dyrektor za największe osiągnięcie w swojej specjalności ubiegłego roku?

— Zastosowanie na szeroką skalę budownictwa uprzemysłowionego na osiedlu Grunwald I. Metoda ta daje możliwość szybszej realizacji i gwarantuje lepszą jakość.

— Czy Pan Dyrektor czyta „Głos" (i jakie inne gazety)? Proszę szczerze powiedzieć co się Panu w „Głosie" nie podoba?

— „Głos" czytam nie z obowiązku, lecz z przywiązania i osobistej sympatii do najstarszego pisma w Poznaniu. Oprócz „Głosu" czytam oczywiście wszystkie poznańskie czasopisma oraz „Trybunę Ludu" i „Głos Pracy". Nie wymieniam tu prasy zawodowej i tygodników, gdyż same tytuły zajęłyby zbyt wiele miejsca.

Część druga pytania trochę kłopotliwa, ale jak szczerze to szczerze. Nie podobają mi się niesprawdzone wiadomości. W przeciągu ostatnich sześciu lat niewiele ich co prawda naliczyłem w „Głosie". Może dwie lub trzy informacje dotyczące naszego przedsiębiorstwa nie pokrywały się w pełni z prawdą.

— Gdzie chciałby Pan mieszkać poza Poznaniem lub gdzie nie chciałby Pan mieszkać (i dlaczego)? Czy nosi się Pan z zamiarem przeniesienia do innego miasta?

— Gdyby „zły los" zmusił mnie do opuszczenia Poznania to z wszystkich miast w kraju wybrałbym Szczecin. Chyba z sentymentu do Poznania. Szczecin podobnie jest usytuowany jak nasze miasto i ma dużo zieleni. Imponujący rozwój portu wpływa optymistycznie na moje samopoczucie. Trzeci powód — to bliskość morza. Gdyby tak można Poznań zbliżyć do Bałtyku czy odwrotnie „sprzedałbym" bez żalu mało atrakcyjną i zanieczyszczoną Wartę. Nie chciałbym się znaleźć w Lublinie, który w moim pojęciu jest miastem martwym.

Jak Pan sądzi, kiedy ludzie wylądują na innej planecie i co tam znajdą?

— Pytanie nie z tej ziemi, ale jak najbardziej aktualne. Z prawdziwym zainteresowaniem śledzę (nie od momentu zadania mi tego pytania przez „Głos") przebieg poznawania tajemnic najbliższych Ziemi planet. Nie jestem prorokiem, ale za jakieś chyba 6 lat dotrą na Marsa czy na Księżyc. Co tam znajdą? Rzeczy i istoty nieziemskie (łudzę się, że „babki" też). „Głosu Marsa" lub „Głosu Księżyca" na pewno tam nie spotkają. Natomiast możliwe, że „Głos Wielkopolski" jakimś dziwnym przypadkiem trafi do rąk istot nieziemskich. Żarty żartami, ale proszę zachować w archiwum moje proroctwo, bo kto wie, może się jednak spełni...

Notowała: **Anna Siekierska**

AZS tworzy kluby uczelniane

Rozmowa „Głosu" z prof. Zygmuntem Szymczakiem

W Warszawie obradował ostatnio III Krajowy Zjazd Delegatów Akademickiego Związku Sportowego, w którym wzięła również udział 18-osobowa grupa przedstawicieli środowiska poznańskiego. Pragnąc zapoznać naszych Czytelników z najistotniejszymi sprawami zjazdu przeprowadziliśmy rozmowę z jednym z delegatów Poznania — prof. Zygmuntem Szymczakiem, kierownikiem Studium Zaocznego WSE i członkiem Prezydium Zarządu Klubu Międzyuczelnianego AZS.

— Panie Profesorze, III Zjazd AZS przyniósł ważne zmiany w sporcie akademickim. Na czym one polegają?

— Warszawski zjazd poświęcony był przede wszystkim opracowaniu i zatwierdzeniu nowego statutu AZS.

Postanowiono, że **główną jednostką organizacyjną w AZS będą odtąd nie koła, lecz kluby uczelniane.** Obok nich będą nadal pracowały kluby międzyuczelniane, ale tylko te, które mają już jakieś tradycje (np. w Poznaniu). **Kluby uczelniane mają się zająć masowym wychowaniem fizycznym wśród studentów, natomiast międzyuczelniane nastawią się na sport wyczynowy.** Nad działalnością klubów uczelnianych i międzyuczelnianych czuwać ma Zarząd Środowiskowy AZS.

— Czy zmiana ta, zdaniem Pana Profesora przyczyni się do rozwoju sportu wśród akademików?

— Myślę, że tak. Klubami kierował będzie samorząd studencki. A młodzież najlepiej chyba wie, czego jej potrzeba.

— Przy jakich uczelniach w Poznaniu powstaną kluby uczelniane?

— Na razie jeszcze nie wiadomo. Predestynowane do tego są największe uczelnie, a więc: **Uniwersytet, Politechnika i Wyższa Szkoła Rolnicza.**

Rozmawiał: **Mirosław Idzlorek**

Dzisiaj sejmik polskich piłkarzy

Do Warszawy na roczne walne zgromadzenie Polskiego Związku Piłki Nożnej udała się siedmioosobowa delegacja okręgu poznańskiego w następującym składzie: prezes **mgr Wacław Jonsik,** wiceprezesi **Jan Pikulik i Bernard Klorek** oraz **Tadeusz Leracz, Leonard Krzyżanowski, Józef Gola i Wacław Smektała.** tp)

Wrocław - Poznań już dzisiaj

Już po rozplakatowaniu ogłoszeń o międzyokręgowym spotkaniu pięściarskim juniorów o puchar Głównego Komitetu Kultury Fizycznej nadeszła z Wrocławia wiadomość, iż zespół gości nie może rozegrać zawodów w niedzielę. Organizatorzy spotkania — Poznański Okręgowy Związek Bokserski w porozumieniu z Wrocławskim OZB postanowił przesunąć termin zawodów na sobotę, 20 bm.

Mecz pięściarski juniorów Wrocław — Poznań odbędzie się więc nie w niedzielę, 21 bm. — jak ogłoszono na afiszach — lecz dzisiaj, w sobotę, 20 bm o godz. 19.30 w sali WKS Grunwald przy ul. Marcelińskiej. (m)

Wczoraj w Squaw Valley

Eliminacje w hokeju

Pierwsze, eliminacyjne mecze turnieju hokejowego nie mają większego znaczenia. Do finału wchodzą bowiem po 2 drużyny z każdej grupy i zespoły „wielkiej piątki": ZSRR, Kanada, Szwecja, CSR i USA, nie powinny mieć najmniejszych trudności z przebrnięciem przez eliminacje. Niestety, spotkania hokejowe rozgrywane będą dopiero między północą, a godz. 9 rano czasu polskiego. Z konieczności więc wyniki ich podawać będziemy mogli z dość dużym opóźnieniem.

R. Nixon wśród Polaków

Po zakończeniu uroczystości otwarcia VIII Igrzysk Olimpijskich, wiceprezydent USA — **Richard Nixon,** przybył z wizytą do wioski olimpijskiej — gdzie po raz drugi zetknął się z członkami polskiej ekipy. Kiedy samochód wiceprezydenta Nixona zatrzymał się przed jadalnią sportowców, przed wejściem stała właśnie grupka polskich zawodniczek, które prowadziły rozmowę z olimpijskim attaché naszej reprezentacji — **Eugeniuszem Szczepanikiem.** Wysiadając z samochodu, wiceprezydent Nixon zauważył orły na bluzach naszych reprezentantek, podszedł do polskiej grupy, pytając: **Poland?** Po otrzymaniu twierdzącej odpowiedzi, Nixon oświadczył, że zna kilka słów polskich i zupełnie poprawnie powiedział: **„Niech żyje Polska!".** Na pytanie E. Szczepanika, czy mógłby coś jeszcze powiedzieć po polsku, Nixon równie dobrą, jak poprzednio polszczyzną, powiedział: **„Niech żyje przyjaźń polsko-amerykańska!".** Następnie, zwracając się do **Heleny Pilejczykowej,** wiceprezydent Nixon powiedział: **„Pamiętam spotkanie z Polakami w Warszawie i w sercu swoim noszę dużą sympatię dla Polaków".**

Sixten Jernberg

Złoty medalista pierwszej konkurencji Olimpiady w Squaw Valley, Szwed Sixten Jernberg, ma 31 lat i 184 wzrostu. Z zawodu jest drwalem. Pochodzi z małej miejscowości Lima. Wielkie sukcesy uzyskał ten, niezwykle utalentowany narciarz, na Olimpiadzie w Cortina d'Ampezzo. Zdobył złoty medal w maratonie narciarskim, w biegach na 15 i 30 km uplasował się na drugich miejscach, a w sztafecie 4×10 km przyczynił się do zdobycia przez Szwecję brązowego medalu. Podobne sukcesy odniósł na ostatnich mistrzostwach świata w Lahti. (PAP)

Reprezentant ZSRR — Anikin (na zdjęciu) zdobył w biegu na 30 km brązowy medal.

Fot. - CAF

Z ostatniej chwili

Drugą konkurencją piątkowego programu w Squaw Valley była jazda figurowa na lodzie parami. **Złoty medal** zdobyła para trzykrotnych mistrzów świata, Kanadyjczycy: **Barbara Wagner i Robert Paul.** (j)

Samowystarczalność w sekcjach I i II ligi

Prezydium Głównego Komitetu Kultury Fizycznej, rozpatrując sprawy porządkowania gospodarki finansowej w klubach, podjęło uchwałę, zalecającą Polskiemu Związkowi Piłki Nożnej rozważenie następujących momentów organizacyjnych:

1. Pełnego wyodrębnienia gospodarki finansowej drużyn piłkarskich I i II ligi, ustawiając tę gospodarkę na zasadach całkowitej samowystarczalności finansowej, w której wpływy ze spotkań pierwszej drużyny ligowej w pełni pokrywają wszystkie wydatki w rocznym budżecie, przeznaczone na utrzymanie pierwszej drużyny i jej udział w rozgrywkach;

2. zakazu stosowania dożywiania lub świadczeń finansowych na rzecz zawodników w drużynach lig okręgowych i klas niższych;

3. zmniejszenia wydatków klubów na koszty związane z sędziowaniem zawodów, a to głównie drogą zmniejszenia obsady sędziów neutralnych.

PAP

Zaproszenie na lodowisko

Ciszę redakcyjnego pokoju przerwał dzwonek telefonu.

— Halo! „Głos"?

— Tak, słucham!

— Mówi Stachowski z Ogniska TKKF — Winiary.

— Redaktorze, mam informację o naszym sztucznym lodowisku. Jest to jedyna w tej chwili czynna tafla lodowa w Poznaniu. Niestety, mało kto o tym chyba wie, gdyż dzienna frekwencja na lodowisku wynosi 30—40 osób. Pragnę za waszym pośrednictwem zaprosić wszystkich amatorów łyżwiarstwa. Lodowisko czynne jest codziennie w godz. od 10 do 20 przy ul. Obornickiej 78. Dojazd tramwajem nr 11.

Przy okazji zawiadamiam, że w sobotę o godz. 15 i w niedzielę o godz. 10 odbędzie się na naszym lodowisku pierwszy krok łyżwiarski. Zgłosiło się do niego 70 osób. Spóźnialscy mogą jednak zgłosić udział w imprezie jeszcze tuż przed jej rozpoczęciem. (ik)

Luty

20

sobota

Imieniny

Leona

Słońce: wsch.: g. 7.01 zach.: g. 17.13

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — ul. Fredry 9 — g. 19 **„Baron Cygański"**

POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 15 **„Lampa Alladyna"**; g. 19 **„Śmierć komiwojażera"**

Włodzisław Ziembiński — (Willy), w sztuce A. Millera pt. „Śmierć komiwojażera".

Fot. — G. Wyszomirska

NOWY — ul. Dąbrowskiego 5 — g. 19 **„Osioł i Cień"**

OPERETKA — ul. Niezłomnych 1a — g. 19 **„Fajerwerk"**

MARCINEK — ul. Armii Czerwonej 15 — g. 16.30 **„Tygrys tańczy dla Szu-Hin"**

SATYRY — ul. Armii Czerwonej 15 — g. 20 **„Kobieta jest diabłem"**

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — **„Balik gospodarski"**
KALISZ — **„Romans z wodewilu"**

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:

APOLLO ul. Ratajczaka 18 — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 **„Skarby króla Salomona"** (ameryk. 10 l.)

BAŁTYK ul. Roosevelta — g. 15.30, 18 i 20.30 **„Piękna młynarka"** (włoski, panoram. 16 l.)

CZTERNASTKA, ul. Grunwaldzka — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 **„Tęsknota"** (czeski 14 l.)

DOM KULTURY MO ul. Grunwaldzka 22 — g. 12.30, 15, 17.30 i 20 **„Bulwar zachodzącego słońca"** (ameryk. 18 l.)

HUTNIK — Antoninek — g. 16.45 i 19 **„Piękności nocy"** (franc. 18 l.)

MALTA — Śródka — g. 16—20 **„W samo południe"** (amer. 14 l.)

MINIATURKA ul. Chełmońskiego 21 — g. 15.45, 18 i 20.15 **„Los człowieka"** (radz. 16 l.)

MUZA ul. Armii Czerwonej 30 — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 **„Mężczyźni w spodenkach"** (włoski 12 l.)

OSIEDLE Dębiec — g. 16—20 **„Dopóki jesteś ze mną"** (niem. 16 l.)

PANCERNIAK Golęcin — g. 17.30 i 20 **„Inspekcja pana Anatola"** (polski 18 l.)

PIAST (Starołęka) — g. 17 i 19 **„Rywale przy kierownicy"** (niem. 12 l.)

RIALTO ul. Dąbrowskiego 38 — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 **„Wspólny pokój"** (polski 18 l.)

RUSAŁKA (Swarzędz) — godz. 14 **„Czarodziejska beczka"** (bajka); g. 15—19 **„Sygnały"** (polski 16 l.)

SCALA ul. Krauthofera — g. 18—20 **„Ich wielka miłość"** (amer. 18 l.)

TARGOWE ul. Świerczewskiego Teren MTP — g. 17 i 19.30 **„Nie dobre spotkania"** (franc. 16 l.)

TĘCZA ul. Dzierżyńskiego — g. 16—20 **„Córeczka"** (ang. 16 l.)

WARTA ul. 27 Grudnia — g. 12.30, i 15 **„Wielka bitwa"** (radz. 7 l.); g. 17.30 i 20 **„W dni października"** (radz. 14 l.)

WOJSKOWE, ul. Polna — g. 17 i 19.30 **„Romans na przedmieściu"** (czeski 16 l.)

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — godz. 19.15 **„Dama z perłami"** (NRF 16 l.)

WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 **„Postrach kobiet"** (franc. 18 l.)

FOTOPLASTIKON ul. Armii Czerwonej — od godz. 9—20 **„Indie".**

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — Polonia **„Lili"** (USA 16 l.); Lech: **„Zabaczymy się w niedzielę"** (polski 18 l.); KALISZ— Stylowe **„Lunatycy"** (polski 16 l.); Wolność **„Zdrada"** (czeski 18 l.); Syrena: **„Mania czy Ania"** (NRF 7 lat); LESZNO — Panorama **„Biały niedźwiedź"** (polski 14 l.); OSTRÓW — Roma **„Dwunastu gniewnych ludzi"** (USA 16 l.); Słońce **„Ojciec narzeczonej"** (USA 14 l.); PIŁA — Iskra **„Dom pani Tellier"** (franc. 18 l.).

Radio

PROGRAM I

7.15 — muzyka; 7.45 — „Błękitna sztafeta"; 8.06 — przegl. prasy; 8.15 — muzyka; 8.35 — muz. i aktualn.; 9 — dla klas III i IV pt. „W dzień urodzin Chopina"; 9.20 — muzyka; 10.10 — koncert w wyk. Ork. Rozgł. Wrocł. PR; 11 — dla klas VII pt. „Przed nami Chiny"; 11.30 — z cyklu: „Rodzice a dziecko"; 11.35 — na różnych instrumentach; 12.04 — dla wsi; 12.20 — „Na swojską nutę" gra Zesp. Harmon. J. Stecia; 12.40 — utwory skrzypcowe w wyk. A. Szafranka; 13 — „3×15 minut melodii rozrywk."; 13.45 — „Od Ikara do Łunnika"; 14.05 — dla klas III i IV pt. „Czuk i Hek"; 14.25 — koncert chóru PR w Krakowie; 14.45 — utwory fortepianowe; 15.05 — grają małe zespoły rozrywk.; 15.30 — z życia ZSRR; 16.15 — sobotnie popołudnie; 17 — „Otwarta szkatułka"; 17.30 — co przynoszą nowe „Problemy"; 17.45 — „Radio-Reklama"; 18.05 — „Historia nie z tej ziemi"; 18.25 — „Wędrówki muzyczne po kraju"; 19.05 — polskie tańce ludowe; 19.20 — felieton; 19.30 — „Operetka — jej twórcy i wykonawcy"; 20.26 — sport; 20.30 — „Podwieczorek przy mikrofonie"; 22 — melodie tan.; 22.30 — muzyka tan.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20 i 23.

PROGRAM II (POZNAŃ)

6.50 — gimnastyka; 7 — „Radio-Reklama"; 7.40 — wiadom. olimpijskie; 7.55 — muzyka; 8.15 — nauka jęz. rosyjsk.; 8.36 — przegląd prasy; 8.45 — A. Chaczaturian — muzyka; 9.05 — koncert Ork. Mandolin. Łódzk. Rozgł. PR; 9.35 — „Radiostacja młodości"; 10 — muzyka; 10.50 — porady dla kobiet; 11 — koncert chopinowski; 11.30 — grają słynne ork. rozrywk.; 15.30 — słuch. dla dzieci; 16 — koncert symf.; 16.35 — felieton red. J. Grzędzielskiego; 16.50 — piosenka „Expressowa"; 17 — „Radio-Reklama"; 17.15 — melodie; 17.45 — sport; 17.50 — koncert 1000 szkół; 18.35 — muz. i aktualn.; 19.05 — pogadanka dr. J. Żabińskiego pt. „Wstęp"; 19.15 — melodie tan.; 19.30 — „Matysiakowie"; 20 — koncert Ork. PR w Krakowie; 21.27 — sport; 21.40 — Kwintet Rytm. PR z Wrocł.; 22 — koncert; 22.30 — na fali humoru i satyry; 23 — muzyka tan.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.25, 19, 21 i 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA

16.15 — „Kajtuś rozmawia z dziećmi"; 16.45 — magazyn dla dzieci nr 27; 18.25 — program tygodnia; 18.35 — „W krajach socjalizmu"; 18.50 — magazyn — „Nie tylko dla pań"; 19.30 — dziennik telewizyjny; 20 — „O VI-tym Międzynarod. Konkursie im. F. Chopina"; 20.15 — „VIII Zimowe Igrzyska Olimpijskie"; 20.30 — „Włóczęga-milioner" — film fab. prod. franc.; 22.15 — ostatnie wiadomości; 22.20 — program rozrywk. — „Tylko o młodości".

Koncerty

Aula UAM ul. Stalingradzka 1 — g. 19.30 symfoniczny pod dyr. J. Katlewicza. Śpiewa Irena Winiarska (alt).

Wystawy

CBWA (Odwach) — g. 10—17 — Wystawa Prac Plastyków Wrocł.

SALA POZN. TOW. FOTOGRAFIKÓW — ul. Paderewskiego 7 — II Wystawa J. Myszkowskiego od godz. 10—13 i od 16—19.

HALL NOWEGO RATUSZA — Wystawa prac Józefa Kaliszana i prac Mariana Kucharskiego (codziennie oprócz niedziel i świąt od godz. 8—15).

KLUB „OD NOWA" (ul. Wielka 1) — Wystawa malarstwa J. Rybarczyka i R. Skupina (codziennie od godz. 16—22).

PAŁAC H. DZIAŁYŃSKICH (Stary Rynek) — od g. 9—17 — wystawa polskiego plakatu filmowego.

Dyżury pełnią

SZPITAL KLIN. IM. ŚWIĘCICKIEGO — ul. Przybyszewskiego 49 (chir.), tel. 624-17.

SZPITAL MIEJSKI IM. F. RASZEJI (wewnętrzne) ul. Mickiewicza 2, tel. 81-96.

WOJ. SZPITAL DZIECIĘCY (chir. do lat 14), ul. Św. Józefa 8/9, tel. 512-96.

SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — ul. Głogowska 16, tel. 620-00, codziennie od g. 18—6 rano, w święta od g. 15.

APTEKI: ul. Mickiewicza 22; A. Lampe 2; Dzierżyńskiego 107; Matejki 1, Głogowska 146, Główna 53. (opr.: bs)